

Powierski, Jan

Najdawniejsze nazwy etniczne z terenu Prus i niektórych obszarów sąsiednich

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 161-183

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



A. 270.

JAN POWIERSKI

NAJDAWNIEJSZE NAZWY ETNICZNE Z TERENU PRUS I NIEKTÓRYCH OBSZARÓW SASIEDNICH

Obszar dzisiejszego województwa olsztyńskiego oraz obwodu kaliningradzkiego Rosyjskiej FSRR był w średniowieczu zamieszka-
kany przez Prusów, ale nazwa Prusów pojawia się po raz pierwszy
w IX wieku u tzw. Geografa Bawarskiego¹. Natomiast dane archeo-
logiczne poświadczają ciągłość zaludnienia, co najmniej od początków
epoki żelaza, a zapewne i znacznie wcześniej². Oddalenie od ówczes-
nych ośrodków cywilizacji było przyczyną braku dokładniejszych
przekazów źródłowych o tych terenach. Do wiadomości pisarzy
antycznych docierały tylko mgliste informacje, ograniczające się
w zasadzie do podania suchych nazw. W źródłach starożytnych
najpełniejszą listę nazw etnicznych z południowych wybrzeży
Bałtyku przekazuje w swoim dziele geograficznym Ptolemeusz
z Aleksandrii (II w.n.e.)³. W dotychczasowej literaturze przedmiotu
można wyróżnić dwa główne kierunki. Przedstawiciele jednego
z nich, ostatnio przede wszystkim Kazimierz Tymieniecki,
przyjmują dane Ptolemeusza jako wiarogodne⁴, podczas gdy inni
badacze odrzucają większość nazw z listy plemiennej Ptolemeusza⁵.
Ponieważ ostatnio Henryk Łowmiański w swojej pracy o dzie-
jach Słowian w I tysiącleciu, dokonawszy gruntownej analizy tych
nazw, większość ich uznał za fikcyjne lub nieaktualne⁶, a jedno-

¹ Tekst Geografa Bawarskiego przytacza S. Zakrzewski, *Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju czyli tzw. Geograf Bawarski*, Lwów 1917, ss. 4—5 i fotokopia.

² Por. C. Engéll, W. La Baume, *Kulturen und Völker der Frühzeit im Preussenlande, Erläuterungen zum Atlas der Ost- und Westpreussischen Landesgeschichte*, T. 1, Königsberg 1937; H. A. Moora, *Woprosy etnogenieza narodow Pribaltiki*po dannim archieologii*, Kratkie soobszczienija Instituta Etnografii, t. 12, Moskwa 1950, ss. 29 nn.; L. Kilian, *Haffküstenkultur und Ursprung der Balten*, Bonn 1955.

³ *Claudii Ptolemaei Geographiae libri octo, graece et latine ad codicum manu scriptorum*, ed. F. W. Wilberg, Essendiae 1839—1845. Nowsze wydania całego Ptolemeusza były dla mnie niedostępne, korzystałem natomiast z przedruku wydania C. Müllera i C. Fischera i C. Ptolemaei *Geographia*, Parisii 1901, w pracy L. Niederle, *Slovanske starožitnosti*, d. 1, sv. 2, Praha 1904, gdzie umieszczono fragment dotyczący Sarmacji (liber III cap. 5). Por. też tłumaczenie tego fragmentu w języku polskim M. Plezia, *Greckie i łacińskie źródła do najstarszych dziejów Słowian*, cz. 1, Poznań 1952, ss. 36—46.

⁴ Np. L. Niederle, op. cit., ss. 342—434, K. Tymieniecki, *Ziemie polskie w starożytności. Ludy i kultury najdawniejsze*, Poznań 1951, ss. 593—631.

⁵ Skrajne stanowisko zajął L. Bagrow, *The Origin of Ptolemy's Geographia*, *Geografiska Annaler*, Stockholm 1945, ss. 318—387, który uważał dzieło Ptolemeusza za późniejszy falsyfikat.

⁶ Por. H. Łowmiański, *Początki Polski*, Warszawa 1963, t. 1, ss. 166—180, t. 2, ss. 18—50, także omówienie dotychczasowej literatury. Por. też: *Zagadnienie słowiańskich i bałtyjskich nazw plemiennych w Sarmacji Europejskiej Ptolemeusza*, *Acta Baltico-Slavica*, t. 1, Białystok 1964, ss. 37—47.

czesnie ożywienie wymiany handlowej między południowymi wybrzeżami Bałtyku i cesarstwem rzymskim w związku z popytem na bursztyn sambijski, datowane na I—II w.n.e.⁷, wskazuje na zwiększone możliwości docierania wiadomości o ludach nadbałtyckich do basenu śródziemnomorskiego, wydaje się celową próbą ponownej weryfikacji nazw nadbałtyckich.

Ptolemeusz wśród największych ludów zamieszkujących Sarmację europejską, która jego zdaniem rozciąga się od Wisły po Don, wymienia na pierwszym miejscu Wenedów, mieszkających wzdłuż całej Zatoki Wenedyjskiej. Na południe od nich mieli mieszkać nad Wisłą Gytonowie, a dalej jeszcze cały szereg innych ludów. Po wyliczeniu ich Ptolemeusz pisze: „Bardziej ku wschodowi od wymienionych siedzą poniżej Wenedów Galindowie, Sudinowie i Stawanowie aż do Alanów; niżej od nich Igullionowie, następnie Koistobokowie i Transmontanowie aż do Gór Peukińskich. Natomiast wybrzeże Oceanu, ciągnące się poza Zatoką Wenedyjską, zajmują Weltowie, ponad nimi Ossowie, następnie Karbonowie, mieszkający na najdalszej północy, bardziej na wschód od nich Kareotowie i Salowie; poniżej nich Gelonowie, Hippopodowie i Melenchlajnowie, a jeszcze niżej Agatyrswowie, następnie Aorsowie i Pagirytwowie; niżej od nich Sawarowie i Boruskowie aż do Gór Ripejskich...”. Dalej Ptolemeusz wylicza plemiona ze stepów nadczarnomorskich⁸.

Spośród wymienionych tu nazw pełna zgoda w literaturze panuje tylko odnośnie identyfikacji Galindów i Sudinów ze średniowiecznymi Galindami i Sudawami (Jaćwingami według źródeł polskich i ruskich), mieszkającymi na terenie dzisiejszego Pojezierza Mazurskiego, a więc w południowej części obecnego województwa olsztyńskiego i w północnej części — białostockiego, z którymi archeologowie łączą grupy zachodniomazurską i wschodniomazurską kultury wschodniopruskiej z okresu rzymskiego⁹. Identyfikacja wszystkich pozostałych nazw jest nadal sporna, należy je więc po kolei rozpatrywać.

1. WENEDOWIE

Podobnymi nazwami byli okreśłani przez swoich sąsiadów wczesnośredniowieczni Słowianie: *Wenden* — przez Germanów i *Venaja* przez Finów¹⁰. Piszący w połowie VI wieku Jordanes podawał, że jednolici niegdyś Wenetowie rozpadli się niedawno na trzy jednojęzyczne odłamy: Antów na wschód od Dniestru, Sklawenów — między Dniestrem, Dunajem i Wisłą, oraz Wenetów

⁷ Por. W. Łęga, *Handel między państwem rzymskim a Pomorzem nadwistańskim od I w.p.n.e. do VI w.n.e.*, Przegląd Archeologiczny, t. 10, r. 29—30 za 1954-6 r., Poznań 1958, s. 10; J. Wielowiejski, *Przemiany gospodarcze i społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim*, Materiały Starożytne, t. 6, Warszawa 1960, s. 236.

⁸ Ptolemeusz, lib. III, cap. 5, w. 7—10.

⁹ Por. C. Engel, W. Labaume, op. cit., s. 151; H. A. Moora, *O dřievniej territorii rassielienija baltijskich plemien*, Sowietkaja Archeologia, 1952, nr 2, s. 26 i ryc. 5 na s. 25; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 2, ss. 43—44; tenże, *Zagadnienie słowiańskich i bałtyjskich nazw plemiennych*, s. 44.

¹⁰ O identyfikacji nazwy Wenetów ze Słowianami por. głównie: M. Rudnicki, *Denominacja etniczna Wenet; Germanie i Słowianie*, *Slavia Occidentalis*, t. 9, 1930, ss. 358—402; T. Lehr-Splawiński, *O pierwotnych Wenedach*, Księga pamiątkowa K. Nitscha „Inter arma”, Kraków 1946, ss. 21—50; K. Tymieniecki, *Ziemia polskie w starożytności*, ss. 140—142.

w węższym znaczeniu, zapewne Słowian północno-zachodnich¹¹. Wcześniej Wenetów na znacznej przestrzeni Europy środkowo-wschodniej wymieniają: mapa dróg rzymskich tzw. *Tabula Peutingeriana* (ok. II—IV wieku n.e.) w dwu miejscach — nad Bałtykiem na północ od Karpat (Venadisarmatae) i przy ujściu Dunaju (Venedi); Tacyt (98 r.n.e.), wyznacza im siedziby między Germanami a Sarmatami, Peucynami (w pobliżu Karpat Wschodnich) a Finami oraz Pliniusz (77 r.n.e.), stwierdzający, że zamieszkuje ją wraz z kilku innymi plemionami nie znany bliżej kraj Eningię, rozciągający się po rzekę Wisłę¹². Nazwa Wenetów w tych źródłach odnosi się więc zapewne do ogółu Słowian¹³.

Inaczej jednak należy interpretować wspomniany przekaz Ptolemeusza. Jego Wenedowie, chociaż zaliczeni do najliczniejszych ludów Sarmacji, zajmują — jak to słusznie zauważył Łowmiański — stosunkowo niewielki obszar między Morzem Bałtyckim (Zatoka Wenedyjska) a siedzibami Gotów i Galindów¹⁴. Ci ostatni zajmowali teren zachodniej części dzisiejszych Mazur; natomiast Gotów, umieszczanych przez Tacyta między Lugiami, lokowanymi gdzieś na Śląsku, Łużycach lub w Wielkopolsce, a Rugiami i Lemowiami, mieszkającymi na wybrzeżach bałtyckich, należy szukać gdzieś w pasie Mazowsze—Kujawy i Wielkopolska względnie południowa część Pomorza — Brandenburgia¹⁵. Wynikający stąd niewielki zasięg Wenedów na południe potwierdza też zgodna z współrzędnymi geograficznymi Ptolemeusza identyfikacja Gór Wenedyjskich z pasmem wzniesień Pojezierza¹⁶. Ptolemeuszowska lokalizacja Wenedów na wybrzeżu bałtyckim znajduje potwierdzenie we wzmiankach źródło-

¹¹ Jordanes, *De origine actibusque Gotorum* — Jordan, *O proischożdenii i dziejach Gietow*. *Getica*, Moskwa 1960, cap. 119, s. 150 i cap. 34—35, s. 136. W pierwszym wypadku Jordanes wymienia jako elementy składowe Wenetów: Sklawenów, Antów i Wenetów sensu stricto, w drugim zamiast tych ostatnich wymienia Widiwariów, którzy według innej wzmianki Jordanesa, cap. 96, s. 146, zajęli po Gepidach wyspę wiślaną. Zapewne Widiwariowie są u Jordanesa synonimem Wenetów w węższym znaczeniu, por. w tej sprawie także G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, t. 1, Poznań 1960, ss. 36—38, 96—109. Lokalizacją trzech odmian Słowian na podstawie przekazu Jordanesa zajmuje się też H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 2, ss. 16—18.

¹² *Tabula Peutingeriana*, por. zdjęcie w pracy H. Łowmiańskiego, *Początki Polski*, t. 1, ss. 176—177, por. ibidem, ss. 180—181; Cornelius Tacitus, *De origine et situ Germanorum*, cap. 45—46; por. K. Tymieniecki, *Ziemia polskie w starożytności*, ss. 572—592; Plinius, *Historia naturalis*, lib. IV, cap. 96; por. H. Łowmiański, op. cit., t. 1, s. 159.

¹³ Takie zdanie wyraża K. Tymieniecki, op. cit., passim.

¹⁴ Świadczy o tym lokalizacja Gytonów i Galindów poniżej tzn. na południe od Wenedów (Ptolemeusz, lib. III, cap. 5, w. 8—9; por. H. Łowmiański, op. cit., t. 1, ss. 170—172).

¹⁵ Cornelius Tacitus, op. cit., cap. 44. Lokalizację Lugiów dokonuje K. Tymieniecki w licznych swoich pracach, por. niedawno w: *W sprawie początków organizacji politycznych na ziemiach polskich*. Księga pamiątkowa 150-lecia AGAD-u w Warszawie, Warszawa 1958, ss. 479—510.

¹⁶ H. Łowmiański, op. cit., ss. 171—172, porównał współrzędne geograficzne źródeł Wisły, ujścia Wisły i Gór Wenedyjskich i doszedł do wniosku, że te ostatnie leżą na północ od źródeł Wisły, dużo bliżej jej ujścia. Do podobnego wniosku prowadzi też porównanie współrzędnych geograficznych Kalisza i Gór Wenedyjskich. Kalisz miał leżeć na szerokości geogr. 52° 50' (por. Ptolemeusz, lib. II, cap. 11, w. 13), a Góry Wenedyjskie na szerokości 55° (ibidem, lib. III, cap. 5, w. 5), a więc dużo dalej na północ od Kalisza.

wych z okresu wcześniejszego. Pochodząca z lat 62—61 p.n.e. wiadomość Korneliusza Neposa o rzekomych Indach, przygnanych przez burzę morską ze wschodu na wybrzeża Morza Północnego, zapewne odnosi się w istocie do Wenedów — (W)indów¹⁷. Podobnie można przypuszczać, że nadbałtyckich Wenetów dotyczy wzmianka pisarzy greckich (m.in. Hezjoda z VIII wieku p.n.e., Herodota z V wieku, Skylaksa z IV wieku) o Enetach mieszkających nad dalekim północnym morzem w pobliżu ziół bursztynu u ujścia rzeki Eridanos, błędnie później łączonej z Rodanem lub Padem, ze względu na przebiegający ich brzegami handel bursztynowy, a być może identycznej z Radunią czy pobliską Wisłą¹⁸. Zarzuty przeciw takiej identyfikacji Enetów i Eridanosu opierają się na stwierdzeniu braku możliwości przedostania się informacji w tej epoce o tak odległych terenach do basenu śródziemnomorskiego¹⁹. Istnieją jednak dane, potwierdzające kontakty handlowe między basenem śródziemnomorskim a basenem bałtyckim już w tym okresie.

Głównym magnesem przyciągającym kupców śródziemnomorskich na południowe wybrzeża Bałtyku był, jak wiadomo, bursztyn, którego najważniejsze złoża znajdują się, a jak świadczą liczne znaleziska bursztynu na stanowiskach kultur neolitycznych, znajdowały się od dawna na południowo-wschodnich wybrzeżach Bałtyku od Pomorza Gdańskiego po Łotwę, przede wszystkim jednak na Sambii²⁰. Już od III tysiąclecia bursztyn bałtycki przenikał do basenu egejskiego i do krajów Azji Przedniej, pierwotnie na pewno tylko szlakami lądowymi drogą wymiany od plemienia do plemienia²¹. Jednak od schyłku epoki brązu i we wczesnej epoce żelaza

¹⁷ Wiadomość Neposa przechowała się w relacji Pomponiusa Mela, *Chorographia*, lib. III, cap. 5 i Pliniusza, *Naturalis historia*, lib. II, cap. 170 (por. K. Tymieniecki, *Ziemia polskie*, s. 553, 565). Przypuszczenie H. Łowmiańskiego, *Początki Polski*, t. 1, ss. 136—138, że chodzi tu o Wenetów bretońskich wydaje się nieuzasadnione, skoro Mela i Plinius przytaczają przekaz Neposa za dowód połączenia wodnego z Indiami na północ od Europy. Zdaje się więc, że w takim razie owi „Indowie” musieli jednak przybyć od wschodu do kraju Batawów.

¹⁸ *Herodoti historiarum libri 9*, ed. H. R. Dietsch, H. Kallenberg, Lipsiae 1926, lib. III, cap. 115, ss. 292—293. Wszystkie odnośne źródła zbiera L. Niederle, *Starożytności słowiańskie*, przekład K. Chamca, t. 1, z. 1, Warszawa 1907, ss. 219—220; por. K. Tymieniecki, *Ziemia polskie*, ss. 455—456; B. Biliński, *Drogi świata starożytnego ku zachodnim ziemiom polskim i problem Odry u Ptolemeusza*, Eos, r. 41 za l. 1940—1946, Wrocław 1947, s. 159, przyp. 3.

¹⁹ Por. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 1, ss. 125—126.

²⁰ Por. W. Antoniewicz, *Pochodzenie i gatunki bursztynu w Europie*, *Wiadomości archeologiczne*, t. 8, 1923, ss. 113 i n.; W. La Baume, *Bernstein*, *Ebert Realexikon der Vorgeschichte*, t. 1, s. 434 i n.; J. Żurek, *Osada z młodziej epoki kamiennej w Rzucewie, pow. wejherowski i kultura rzucewska*, *Fontes Archaeologici Posnanienses*, vol. 4, 1953, Poznań 1954, s. 23; E. Stürms, *Der Bernsteinschmuck der östlichen Amphorenkultur*, *Documenta Archaeologica Wolfgang La Baume dedicata*, 8 II 1955, Rheinische Forschungen zur Vorgeschichte, Bd. 5, Bonn 1956, ss. 13—20; J. Wojtasik, *Bursztyn w pradziejach*, *Szczecin*, 1958, z. 7—8, ss. 79—92; A. Ayräpää, *Neue Beiträge zur Verbreitung des Bernsteins im Kammkeramischen Gebiet*, *Swiatowit*, t. 23, 1960, ss. 235—247.

²¹ Por. J. Kostrzewski, *Od mezolitu do okresu wędrówek ludów*, *Encyklopedia Polska PAU*, t. 4, cz. 1, dz. V, Kraków 1939, ss. 204—205; tenże, *Kultura łużycka na Pomorzu*, Poznań 1958, s. 169; L. J. Łuka, *Importy italskie i wschodnioalpejskie oraz ich naśladownictwa na obszarze kultury łużyckiej*, *Slavia Antiqua*, t. 6 za 1957 r., Warszawa 1959, ss. 88—92.

(a więc od mniej więcej IX wieku p.n.e. począwszy) istnieją ślady kontaktów wymiennych z południem drogą morską — jest to występowanie importów śródziemnomorskich (muszle kauri, paciorki szklane) w pasie nadmorskim Pomorza Gdańskiego, przy jednoczesnym ich braku na terenach położonych dalej na południe²². Być może, śródziemnomorskimi kontrahentami ludności nadbałtyckiej byli Etruskowie — może o tym świadczyć zapożyczenie przez ludność pomorską zwyczaju chowania prochów zmarłych w popielnicach domkowych i twarzowych²³, prawdopodobne występowanie na południowych wybrzeżach Bałtyku kilku nazw o etymologii etruskiej (Arkona, Rozewie, Verissa — Wierzyca, Truso i Trsew — Tczew)²⁴ oraz obecność bursztynu, przypuszczalnie bałtyckiego, w wykopaliskach z Etrurii²⁵. Także legendarna nazwa Eridanosu posiada nagłos *e* — występujący również w nazwie Etrusków²⁶. Tak więc istnienie kontaktów śródziemnomorsko-bałtyckich wydaje się uzasadnione. Za pośrednictwem Etrusków dane o Wenetach i Eridanosie mogły dotrzeć do pisarzy greckich.

Poza tymi wczesnymi wzmiankami greckimi ptolemejska lokalizacja Wenetów znajduje potwierdzenie w występowaniu na terenie Łotwy, Litwy, Prus i Pomorza dość licznych nazw urobionych od tego samego rdzenia *ven: van* co i nazwa Wenetów²⁷. Analogiczne nazwy występują też na szerszym obszarze Europy zachodniej od wybrzeży atlantyckich po Bałkany²⁸. W toponimice wód północnych

²² Por. A. Łuka, *Nowe materiały do poznania kultury pomorskiej na Pomorzu*, Przegląd Archeologiczny, t. 13, r. 35 za r. 1960, Warszawa 1961, s. 183; L. J. Łuka, *O skarbach kultury pomorskiej na Pomorzu Gdańskim (wybrane zagadnienia)*, Munera Archaeologica Iosepho Kostrzewski quinquegesimum annum optimarum artium studii deditum pro gentis ab amicis, collegis, discipulis oblata, Poznań 1963, ss. 231—251.

²³ Por. J. Antoniewicz, *Geneza i chronologia pomorskich urn domkowych*, Przegląd Archeologiczny, t. 7, 1946, ss. 93—98; A. Łuka, *Na początku epoki żelaza, Z przeszłości Pomorza Wschodniego*, Wrocław 1964, s. 44; L. J. Łuka, *Uwagi o niektórych kontaktach Pomorza Wschodniego z basenem Morza Śródziemnego we wczesnej epoce żelaza*, Archeologia Polski, t. 8, z. 2, 1963, s. 277; W. La Baume, *Gestaltung und Bedeutung der Gesichtsdarstellung bei den halstädtlichen Gesichturnen des nördischen Kreises*, Kölner Jahrbuch, Bd. 2, 1956, ss. 102—132 i rec. L. J. Łuka, w „Roczniku Gdańskim”, t. 17—18, 1960, ss. 339—341.

²⁴ Por. M. Rudnicki, *O nazwie Tczewa i Tursach*, Slavia Occidentalis, t. 9, Poznań 1930; J. Pokorny, *Substrattheorie und Urheimat der Indogermanen*, Mitteilungen der Anthropologischen Gesellschaft in Wien, t. 66, ss. 75—80; T. Leher-Spławiński, *O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian*, Poznań 1946, ss. 86—87 i 202—204.

²⁵ Por. F. von Bissing, *Studien zur ältesten Kultur Italiens*, II. *Etruskische Skarabäen und Skarabäoide aus Bernstein*, Studia Etruschi, t. 5, Firenze 1931, s. 49 nn., cyt. za N. N. Zaleskim, *Etruski w siewiernej Italii*, Leningrad 1959, ss. 74—75.

²⁶ Nazwę Etrusków omawia W. Gieorgijew, *Issliedowanija po sravnitelno-istoriczeskomu jazykoznaniju. Rodstwiennyje otnoszienia indoeuropejskich jazykow*, Moskwa 1958, s. 201.

²⁷ Por. F. Bujak, *Wenedowie na wschodnich wybrzeżach Bałtyku*, Gdańsk 1948, ss. 9—11, 21—22, 29, 32—33, 36; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 1, ss. 59—61, przyp. 144 na s. 61; M. Rudnicki, *Prasłowiańszczyzna, Lechia*, Polska, t. 2, Poznań 1960, ss. 16—17.

²⁸ Por. L. Niederle, *Starożytności słowiańskie*, ss. 227 i n.; *Paulys Realencyclopädie der classischen Alterthumswissenschaft*. Neue Bearbeitung, hrsg. G. Wissowa, t. 5, 1905, s. 2562; t. 15, 1955, ss. 667—898; t. 16, 1956, ss. 2206, 2210, 2387—2388, 2412—2413 i inne. Rdzeń *ven* i pochodne znane są w licznych

ziem polskich i Litwy istnieją także inne analogie do toponimiki zachodnioeuropejskiej, przypisywanej nie zróżnicowanej jeszcze ludność zachodniego odcłamu Indo-europejczyków (przodków późniejszych Celtów, Wenetów adriatyckich i Italików²⁹. Być może więc, jakieś grupy tej ludności osiedliły się także na terenach nadbałtyckich. Bliskie kontakty ludności zachodnioindoeuropejskiej z przodkami ludności bałtyjskiej i słowiańskiej w dobie wspólnoty bałto-słowiańskiej, a także i po rozpadzie tej wspólnoty, są potwierdzone przez szereg wspólnych przemian językowych³⁰. Szczególnie bliskie związki językowe łączyły ludność prasłowiańską z ludnością zachodnioindoeuropejską, na tej podstawie Tadeusz Lehr-Spławiński doszedł do wniosku, że język prasłowiański wyodrębnił się z wspólnoty bałto-słowiańskiej w wyniku nawarstwienia się ludności zachodnioindoeuropejskiej na zachodnią część ludności bałto-słowiańskiej³¹. Przyjmując najbardziej obecnie rozpowszechniony pogląd, że z ludnością prasłowiańską można związać kulturę łużycką i pokrewne kultury w międzyrzeczu Wisły i średniego Dniepru³² dochodzimy do wniosku, że ewentualnych śladów napływu ludności zachodnioindoeuropejskiej nad Bałtyk należałoby szukać w okresie poprzedzającym powstanie tej kultury. Spośród wschodnich grup kultury toporów bojowych ze schyłkowego okresu neolitu, związa-

językach indoeuropejskich, są więc zapewne praindoeuropejskie, choć w różnych dialektach mogły przybrać różne odmiany. Poglady w sprawie nazwy Wenetów omawiają: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1957, s. 620; T. Lehr-Spławiński, *O pochodzeniu*, ss. 17—18, 100, 110, 147; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 1, ss. 87—90; M. Rudnicki, *Prasłowiańszczyzna*, t. 1, Poznań 1959, ss. 97, 141.

²⁹ Por. H. Krahe, *Sprache und Vorzeit*, Heidelberg 1954, ss. 108—114; tenże, *Baltico-Ilirica*, Festschrift für Max Vasmer zum 70 Geburtstag am 28. Februar 1956, Wiesbaden 1956, ss. 245—251; tenże, *Vorgeschichtliche Sprachbeziehungen von den baltischen Ostseeländern bis zu den Gebieten um den Nordteil der Adria*, Abhandlungen der Geistes- und Sozialwissenschaftlichen Klasse, Jhg. 1957, nr 3, ss. 1—21. Należy zaznaczyć, że Krahe nie uwzględnił faktów słowiańskich i może w nich znajdują się też odpowiednie analogie, por. E. Fraenkel, *Zu den slavischen Ortsnamen Holsteins insbesondere zu den mit -nd- Suffixs gebildeten*. Revue des études indoeuropeennes vol. 4, 1947, ss. 271—282; W. N. Toporow, *Nowiejszije raboty w oblasti izuczienija bałto-slawiańskich jazykowych odnoszenij*, Kratkije Soobszczienija Instituta Sławjanowiedienija, t. 33—34; Moskwa 1958, s. 138; por. też J. Nalepa, *Z dyskusji o przynależności etnicznej kultury łużyckiej*, Slavia Occidentalis, t. 22, Poznań 1962, ss. 32—33; T. Milewski, *Nazwy z obszaru Polski pochodzące o pochodzenie wenezyjskie lub illiryskie*, Slavia Antiqua, t. 11, Warszawa 1964, ss. 37—82; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 1, ss. 50—53, 79—87.

³⁰ Por. T. Lehr-Spławiński, *O pochodzeniu*, passim; W. N. Toporow, *Nowiejszije raboty*, ss. 134—154; tenże, *Etimologiczieskie zamietki (sławjano-italijskije paralleli)*, Kratkije Soobszczienija Instituta Sławjanowiedienija, Moskwa 1958, ss. 74 i n.; W. Cimochowski, *Albańsko-słowiańskie stosunki językowe*, Słownik starożytności słowiańskich, t. 1, cz. 1, Wrocław 1961, ss. 16—19; W. M. Illicz-Switycz, *K istokowaniju akcentuacionnych sootwietstwij w kelto-italijskom i balto-slawjanskom*, Kratkije Soobszczienija Instituta Sławjanowiedienija, t. 35, Moskwa 1962, ss. 63—72; J. Safarewicz, *Przedhistoryczne związki językowe italsko-słowiańskie*, Rocznik Sławistyczny, t. 23, cz. 1, 1964, ss. 19—21.

³¹ Por. T. Lehr-Spławiński, *O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian*, passim.

³² Por. J. Kostrzewski, *Zagadnienia ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach (od połowy II tysiąclecia p.n.e. do wczesnego średniowiecza*, Poznań 1961.

nych genetycznie ze sobą, które uważa się za archeologiczny odpowiednik wspólnoty bałto-słowiańskiej³³, grupa rzucewska wykazuje silne nawiązania z południowym zachodem (z grupą sasko-turyńską)³⁴. Podłoża tych nawiązań, być może, należy szukać w wymianie nadbałtyckiego bursztynu na importy metalowe — w 1 okresie epoki brązu ważną rolę w tej wymianie odgrywała kultura unieżycka, rozwijająca się w dorzeczu Odry i Łaby, która wywarła także wpływ na kształtowanie się stosunków kulturowych na terenach nadbałtyckich³⁵. W 2 okresie epoki brązu na terenach Pomorza Gdańskiego, Litwy, południowo-zachodniej Łotwy, a przede wszystkim Prus istniała oryginalna kultura³⁶. Ludność tych terenów w następnym okresie używała kurhanów jako jedynej formy pochówku, co łączyło ją z zachodnioindoeuropejskim kręgiem kultur mogił w dorzeczu górnego Dunaju i górnej Łaby i z grupą śląską kultury przed-łużyckiej³⁷. Zasięg ówczesnego występowania kurhanów, jako jedynej formy pochówku, wykazywał więc uderzającą zbieżność z zasięgiem toponimiki zachodnioindoeuropejskiej. Wszystkie te dane pozwalają więc stwierdzić znaczne prawdopodobieństwo tezy, że nazwa Wenetów nadbałtyckich związana jest z napływem ludności zachodnioindoeuropejskiej lub jakichś blisko z nią spokrewnionych grup etnicznych.

Przerwa w zasięgu nazw zachodnioindoeuropejskich na terenie Wielkopolski, Mazowsza oraz częściowo Śląska i Małopolski zgadza się w zasadzie z zasięgiem nazw urobionych od rdzenia *neur-* i rdzeni pochodnych, które występują od terenu Prus (jez. Narie, pow. morąski) i wschodniej Wielkopolski (Ner, dopływ Prosny) po dorzecze Dniestru i średniego Dniepru³⁸. Wiąże się z nimi także

³³ Por. W. Hensel, *O tak zwanej bałto-słowiańskiej archeologicznej wspólnocie kulturowej*, Z polskich studiów slawistycznych, Warszawa 1958, ss. 149—158. Podobny pogląd przedstawił H. A. Moora, *O dawniejszej terytorii*, ss. 9—22, który jednak omówione grupy uważa za wytwór wyodrębnionej już ludności bałtyckiej.

³⁴ Por. J. Żurek, *Osada z młodziej epoki kamiennej w Rzucewie*, ss. 26 in.; L. Kilian, *Beispiele schnurkermischer Irdenware aus Succase*, Documenta Archaeologica, ss. 13 in.; tenże, *Haffküstenkultur, passim*; N. N. Czeboksarow, *O dawniejszych chożajstwieńno-kulturnych swjaziach narodow Pribaltiki*, Sowiecka Etnografija, Moskwa 1960, nr 3, ss. 94 in.

³⁵ Por. J. Filip, *Pradzieje Czechosłowacji*, Poznań 1951, ss. 213 in.; M. Gimbutas, *The Balts*, London 1963, ss. 54 in.

³⁶ Por. J. Kostrzewski, *Od mezolitu*, s. 208 (mapka 7) i s. 217; L. Wankina, *Nowiejšie naxodki epochi bronzy na terytorii Łatwiskoj SSR*, Sowieckaja Archiologija, Moskwa 1960, nr 3, ss. 153—161; M. Gimbutas, op. cit., ss. 54 in., fig. 11 na s. 64.

³⁷ Por. J. Kostrzewski, *Od mezolitu*, ss. 218, 223 i 229; M. Gimbutas, op. cit., ss. 54 in.; A. Gardawski, *Plemiona kultury trzcienieckiej w Polsce*, Materiały Starożytne, t. 5, Warszawa 1959, ss. 129—132.

³⁸ Zasięg nazw zachodnioindoeuropejskich, por. mapka w pracy T. Milewskiego, *Nazwy z obszaru Polski. Nazwy „neuryjskie” są urabiane od powiązanych ze sobą rdzeni *ner-*, *nur-*, *nyr-*, *niaur-*, *neur-** (por. T. Lehr-Splawiński, *O pochodzeniu*, ss. 13—14; E. Fraenkel, *Litauisches Etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg-Göttingen, b. r. w., s. 500). Rozmieszczenie nazw por. M. Plezia, *Neurowie w świetle historiografii starożytnej*, Przegląd Zachodni, 1952, nr 5—6, ss. 246—269, mapka, oraz *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa, t. 6, 1885, ss. 954—957; t. 7, 1886, ss. 176—182; t. 8, 1887, ss. 763—781; t. 15, cz. 2, 1902, ss. 386, 396, 493. Nazwy z podobnym rdzeniem *nar-* występują wyłącznie na obszarach bałtyckich, por. ibidem, t. 6, ss. 906—922.

nazwa wymienionych przez Herodota jako sąsiadów Scytów Neurów, lokalizowanych na terenie na północ od Karpat, a na zachód od Dniepru, łączonych zaś z Prasłowianami³⁹. Podobny zasięg mają także nazwy wyróżniane jako bałtosłowiańskie, do których zresztą mogą być zaliczone i nazwy „neuryjskie”^{39a}. Zasięgi te są zgodne z zasięgiem kultury trzcinieckiej i blisko z nią związanej grupy wielkopolskiej kultury przedłużyckiej, uważanych za archeologiczny odpowiednik ludności prasłowiańskiej⁴⁰. W świetle hipotezy T. Lehra-Spławińskiego możnaby raczej uznać je za archeologiczny odpowiednik podstawowego, ale nie jedyne, komponentu Prasłowian, tzn. ludności bałtosłowiańskiej, gdy drugim komponentem byłaby bliska jej jeszcze wtedy językowo ludność zachodnioindoeuropejska („Wenetowie”). Takie rozumowanie znajduje potwierdzenie w procesach gospodarczo-kulturalnych, zachodzących na ziemiach polskich w następnym okresie, zbliża się zaś do przedstawionej, już panującej w naszej nauce, koncepcji o prasłowiańskim charakterze kultury łużyckiej. Od trzeciego okresu epoki brązu poczynając dokonała się integracja gospodarcza i kulturowa, a może i etniczna, obecnych ziem polskich i niektórych terenów sąsiednich w ramach kultury łużyckiej, wykształconej z kultury przedłużyckiej i trzcinieckiej⁴¹. Integracja ta objęła także teren Pomorza a z niewielkim opóźnieniem, być może w wyniku migracji ludności „łużyckiej”, także obszar całych Prus i w mniejszym nasileniu Litwy i Łotwy (od 4 okresu epoki brązu)⁴². Odrębność terenów nadbałtyckich zachowała się jednak, zwłaszcza we wschodniej ich części, gdzie

³⁹ Herodot, op. cit., lib. IV, cap. 17, 51, 100, 102, 105, 119, 125 na ss. 327, 343, 366, 367, 368, 373—374, 377. Por. K. Tymieniecki, *Ziemia polskie*, ss. 412 (przyp. 80), 385—423, 631; tenże, *Neurowie-Weneci (Słowianie widziani od strony Morza Czarnego)*, Pamiętnik Słowiański, t. 5, 1955, ss. 20—69, M. Plezia, op. cit., ss. 246—269.

^{39a} Por. T. Leher-Spławiński, *O pochodzeniu*, s. 53 nn. i mapa. Samą nazwę Neurów najłatwiej za V. Kiparskim, *Die Ostseefinnen im Balthikum, Baltische Lände*, t. 1, 1939, ss. 51 i n. uznać za bałtosłowiańską. Być może utrzymała się ona dłużej przy przodkach Słowian wschodnich, skoro najdawniejsze ruskie źródło *Powieść uriemiennych liet*, wyd. D. S. Lichaczew, Moskwa 1950, cz. 1, s. 11, używa jej na oznaczenie Słowian (*Narci, jeże sut' Słowienie*). Nazwa ta mogła pomieścić się autorom *Powieści* z nazwą *Noricum* (por. komentarz wydawcy, ibidem, cz. 2, s. 213) i stąd mogła powstać ich koncepcja o nad-duńskańskiej ojczyźnie Słowian.

⁴⁰ Por. A. Gardawski, op. cit., ss. 134—141, 169.

⁴¹ Por. J. Kostrzewski, *Od mezolitu*, ss. 217—218; A. Gardawski, op. cit., s. 169; H. Wiklak, *Cmentarzysko w Stobnicy, pow. Piotrków Trybunalski, na tle grupy konstantynowskiej*, Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna, nr 11, 1964, ss. 57—63.

⁴² Por. J. Kostrzewski, *Stosunki kultury łużyckiej z kulturą bałtycką a zagadnienie wspólnoty językowej bałto-słowiańskiej*, *Slavia Antiqua*, t. 5, Warszawa 1954, ss. 1—75; J. Dąbrowski, *Cmentarzysko w Szydłowa, pow. Mława na tle kultury łużyckiej na Mazowszu północnym*, *Materiały Starożytność*, t. 5, Warszawa 1959, ss. 251 i n.; tenże, *Zagadnienie genezy pochówków ciałopalnych na Warmii i Mazurach*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1964, nr 1, ss. 3—20; J. V. Daigla, *K woprosu o litiejnych formach i litiejnom diele na territorii Łatwii (do XIII w.)*, *Sowietskaja Archeologija*, Moskwa 1960, nr 3, s. 91; J. Dąbrowski, *Some problems of Lusation Culture in northeast Poland*, *Archeologia Polona*, t. 2, Warszawa 1959, ss. 165—172; J. Antoniewicz, *Z problematyki badań osadnictwa wczesnożelaznego na wschodnich Mazurach*, *Rocznik Białostocki*, t. II, 1961, ss. 35 i n.; tenże, *Problemy i potrzeby badań archeologicznych na północno-wschodnich ziemiach Polski*, *Acta Baltico-Slavica*, t. 1, Białystok 1964.

we wczesnej epoce żelaza elementy łużyckie zostały zmajoryzowane przez tradycję miejscową⁴³. Natomiast grupa pomorska kultury łużyckiej, mimo pewnej odrębności kulturowej związała się silniej z obszarem łużyckim, a w okresie halsztackim i wczesnolateńskim epoki żelaza stała się centrum rozwojowym nowych form kulturowych, które rozprzestrzeniły się w większej części obszaru kultury łużyckiej. Poza zasięgiem tej tzw. ekspansji kultury pomorskiej znalazły się tylko peryferyjne grupy „łużyckie”, które zostały objęte przez ekspansję sąsiednich kultur⁴⁴. Należy tu jeszcze dodać, że kultura pomorska była punktem wyściowym dla rozwoju kultury grobów jamowych w dorzeczu Odry i Wisły oraz kultury zarubinieckiej w dorzeczu średniego Dniepru (z Prypecią), rozwijających się w ostatnich wiekach p.n.e. i w pierwszych wiekach n.e.⁴⁵. Kultury te ze względu na ciągłość rozwojową aż do kultury wczesnosłowiańskiej we wczesnym średniowieczu są uznawane w naszej nauce za wytwór Prasłowian⁴⁶. Na ważną rolę Pomorza w ukształtowaniu się Prasłowiańszczyzny wskazuje także najbardziej konsekwentne przeprowadzenie charakterystycznej dla języka prasłowiańskiego cechy językowej — palatalizacji⁴⁷.

Wszystkie te przemiany tłumaczą ewolucję znaczenia i zasięgu nazwy Wenetów. Pierwotnie ta zachodnioindoeuropejska nazwa utrwaliła się jako określenie mieszkańców południowych wybrzeży Bałtyku, głównie Pomorza Gdańskiego i Prus. Ich charakteru etnicznego bliżej ustalić nie można na obecnym etapie badań, zdaje się jednak, że stanowili oni jeden z komponentów, biorących udział w etnogenezie ludności prasłowiańskiej i zachodniobałtyckiej, który zawierał jakąś domieszke elementów zachodnioindoeuropejskich. Pokrewieństwo językowe Prasłowian z ludnością zachodniobałtycką (prusko-jaćwieską) znacznie większe niż z ludnością wschodniobałtycką (letto-litewską) jest stwierdzone przez językoznawców⁴⁸. Zapewne w wyniku przemian kulturowo-etnicznych we wczesnej epoce żelaza nazwa Wenetów przestała oznaczać mieszkańców Prus, rozszerzyła się natomiast na ogół ludności prasłowiańskiej, jak można sądzić z danych źródłowych z okresu rzymskiego (poza korzystającym w tym wypadku z dawniejszych źródeł Ptolemeuszem).

⁴³ Por. J. Kostrzewski, *Stosunki kultury łużyckiej z kulturą bałtycką*, ss. 56—57.

⁴⁴ Por. J. Kostrzewski, *Kultura łużycka na Pomorzu*, ss. 214 i n.; 244—245; tenże, *Od mezolitu*, ss. 282—283, 294—295 i mapki na ss. 255 i 289; tenże, *Zagadnienie ciągłości zaludnienia*, s. 48; J. Rosen-Przeworska, *Zabytki celtyckie na ziemiach polskich*, Światowit, t. 19, 1948, ss. 179—322, por. też przw. 43 niniejszej pracy.

⁴⁵ Por. J. W. Kucharenko, *K woprosu o proischożdienii zarubinieckoj kultury*, *Sowietsskaja Archeologija*, 1960, nr 1, ss. 289—300; J. Kostrzewski, *Zagadnienie ciągłości zaludnienia*, ss. 119—120, 45—91.

⁴⁶ Por. J. Kostrzewski, op. cit., ss. 45—91.

⁴⁷ Por. K. Nitsch, *Dialekty języka polskiego*, Wrocław 1957, ss. 107—108; H. Koneczna, *Konferencja Pomorska (1954)*, *Prace Językoznawcze*, Warszawa 1956, s. 210; F. Kopečný, *K otazce klasifikace slovanských jazyku*, Slavia, r. 19, Praha 1949—1950, s. 7; M. Rudnicki, *Prasłowiańszczyzna, Lechia, Polska*, t. 1, ss. 247—248; t. 2, s. 102; A. Furdal, *Rozpad języka prasłowiańskiego w świetle rozwoju głosowego*, Wrocław 1961, ss. 46 i n.; tenże, *O przyczynach zmian głosowych w języku polskim*, Wrocław 1964, ss. 15—20, 25 i n.

⁴⁸ V. Kiparsky, op. cit., ss. 48—50; J. Otrębski, *Stawjano-bałtyjskoje jazykowoje jedinstwo*, *Woprosy Jazykoznanija*, Moskwa 1954, nr 5, ss. 27—42.

Czy rozszerzenie tej nazwy zostało dokonane przez Germanów — sąsiadów Prasłowian — za pośrednictwem których mogli zapoznać się z nią Rzymianie, a którzy nazwę pogranicznych Wenetów mogli rozciągnąć na wszystkie bliskie im plemiona prasłowiańskie, czy też przez samych Prasłowian — stwierdzić nie można. Jednak na używanie tej nazwy, przynajmniej przez niektóre plemiona słowiańskie w dorzeczu Wisły, wskazuje nazwa ruskiego plemienia z okresu wczesnośredniowiecznego, Wiatyczów, o ile rzeczywiście pochodzi ona od nazwy Wenetów (zdrobniła forma Wentice, Wętrice), ponieważ siedzib pierwotnych tego plemienia należy szukać na Mazowszu lub w jego bezpośrednim sąsiedztwie⁴⁹. W każdym razie nazwa Wenetów jako określenie mieszkańców południowych wybrzeży Bałtyku była w czasach Ptolemeusza nieaktualna^{49a}. Z tego też punktu widzenia należy rozpatrywać pewne niejasności w lokalizacji innych nazw etnicznych tego *Sarmacji Europejskiej*.

2. WELTOWIE

Ptolemeusz ulokował Weltów na wybrzeżu oceanu (Bałtyku) poza Zatoką Wenedyjską. Ponieważ Zatoka Wenedyjska oznacza tu zapewne wybrzeża bałtyckie zamieszkałe przez Wenedów, przekaz ten

⁴⁹ Nazwę Wiatyczów od Wenetów wywoźli m.in. M. Rudnicki, *Prasłowiańszczyzna, Lechia, Polska*, t. 1, s. 95; t. 2, ss. 144—146 i 245. Taką etymologię potwierdza nazwa plemienia wschodniosłowiańskiego „Wantit” (= Wiatycze) u Ibn Rusty z pocz. X w. i al-Gardiziego z XI w., por. L. Hauptmann, *Dolazak Hrvata, Zbornik kralja Tomislava, Zagreb 1925*, ss. 114—117; T. Lewicki, *Świat słowiański w oczach pisarzy arabskich, Slavia Antiqua*, t. 2, 1949—1950, s. 348. Przybycie Wiatyczów i sąsiednich Radymiczów z zachodu jest wyraźnie stwierdzone przez *Powiest' wriemiennych liet*, cz. 1, s. 14: *Radymiczci bo i Wiaticzci ot Ljachow*. Dalej źródło to podaje, że legendarni eponimi obu plemion Radym i Wjatko mieszkali najpierw w *Ljasiech* tzn. w Polsce. Nie ma podstaw do odrzucania przekazu *Powiesti*, jak to czyni część dotychczasowej literatury (por. krótkie jej omówienie W. Kočka, *Zagadnienia etnogenezy ludów Europy*, Wrocław 1958, ss. 159—161). Ostatnio archeolodzy stwierdzili, że cechą kultury obydwu plemion jest wschodnia orientacja pochówków w kurhanach (por. F. G. Sołowjewa, *K woprosu o wostocznioj orientirowkie pogriebiennych w sławjanskich kurganach XI—XIII w.*, *Sowiet-skaja Archeologija*, Moskwa 1963, nr 2, ss. 95—106). którą spotyka się też z rzadka na Mazowszu (por. W. W. Siedow, *Sliedny wostocznobaltijskogo pogriebalnogo obriada w kurganach driewniej Rusi*, ibidem, 1961, nr 2, ss. 105—107), który jednak wskazuje na odrębny inwentarz grobów mazowieckich i ruskich. Sama idea mogła być jednak wcześniejsza i wywodzić się z jednego ogniska. Próby powiązania stanowisk archeologicznych wiatyczo-radymickich z mazowiecko-wołyńskimi dokonał także J. Skrzypek, *Studia nad pograniczem polsko-ruskim w rejonie Wołynia i Grodów Czerwieńskich*, Warszawa 1962, ss. 159—162. Także sąsiedni Krywiczcy przybyli zdanem archeologów z pogranicza bałtyjsko-słowiańskiego na Podlasiu (por. W. W. Siedow, *Krywiczci, Sowiet-skaja Archeologia*, 1960, nr 1, ss. 47—62). Związki Krywiczów i Radymiczów z ludnością północnej Polski wykazują także dane antropologiczne (por. W. Kočka, op. cit., ss. 169—172) i toponomastyczne (por. S. Rospond, *Zagadnienie osadnictwa słowiańskiego w świetle toponomastyki*, *Kwartalnik Historyczny*, t. 52, 1938, s. 362; W. A. Nikonow, *Geografija russkich suffiksow*, *Onomastika*, t. 5, 1955, ss. 334—341). Najbardziej ścisłe analogie nazewnicze wskazują na Mazowsze i sąsiednie ziemie nad Bugiem i dolną Wisłą jako na pierwotne siedziby Radymiczów i Wiatyczów (por. F. Bujałk, *Skąd przybyli Radymicze i Wiatycze na Ruś?*, *Światowit*, t. 20, 1948, ss. 59—114; J. Skrzypek, op. cit., s. 151—164).

^{49a} Na sprzeczność w przekazie Ptolemeusza w odniesieniu do nazwy Wenetów wskazał H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 1, ss. 169—174.

można rozumieć w ten sposób, że jego zdaniem Weltowie mieszkali za Wenedami. Taka interpretacja przekazu Ptolemeusza została wyrażona także na mapach, sporządzonych według tekstu jego dzieła⁵⁰. W innych źródłach antycznych nazwa Weltów nie występuje, dlatego też lokalizacja i identyfikacja etniczna tego ludu jest wciąż jeszcze niepewna. Ponieważ Ptolemeusz lokuje Wenedów na wschód od Wisły, a Weltów dopiero na wschód od Wenedów, niektórzy historycy uważają ich za lud bałtyjski⁵¹. Większość historyków i językoznawców, wskazując na związek nazwy Weltów z nazwą wczesnonieodniowiecznych słowiańskich Wioletów, mających swoje siedziby na Połabiu, uważa ich za potomków starożytnych Weltów, mieszkających dawniej bardziej na wschód⁵². Istniała też koncepcja usiłująca pogodzić przekaz Ptolemeusza, brany dosłownie, z tezą o słowiańskim charakterze Weltów, przez lokalizację Wenedów na terenie Prus, a Weltów jeszcze dalej na wschód na podstawie nazw „weneckich”, uznanych błędnie za nazwy wyłącznie słowiańskie⁵³. Tej ostatniej tezie przeczą zdecydowanie dane archeologiczne, które dla okresu rzymskiego wyznaczają ostrą granicę etniczną między obszarem wschodniobałtyckim, przewpuszczalnie bałtyjskim, a prasłowiańską kulturą grobów jamowych na linii Pasłęki — górnej Łyny⁵⁴. Trudno zaś szukać dwu ludów słowiańskich, w tym jednego z największych ludów *Sarmacji* na niewielkiej przestrzeni między dolną Wisłą a Pasłęką. Jednak i pierwszej koncepcji nie można przyznać racji ze względu na narzucające się podobieństwo nazwy Weltów do nazwy Wioletów, tym bardziej, że zdaniem Mikołaja Rudnickiego niemiecka nazwa Wioletów mogła powstać tylko z pierwszej formy (Weltowie) i to co najmniej w okresie wczesnorzymskim⁵⁵. W takim razie Weltowie powinni mieszkać gdzieś na pograniczu germańskim i to nie z Gotami, ale z przodkami ludności niemieckiej — np. Swebami. Natomiast powyżej dokonana analiza przekazu Ptolemeusza o Wenetach wskazuje na możliwość dokonania przez niego i innych pomyłek, na skutek korzystania z różnych źródeł.

W siedzibach Weltów lub w ich najbliższym sąsiedztwie Ptolemeusz umieścił rzeki Rudon i Turuntas, za Turuntasem Chesinos, a między Rudonem i Wisłą (Wistula) — Chronos⁵⁶. Nazwę Rudonu można wiązać z Eridanosem, oraz z obecną Radunią, która wówczas

⁵⁰ Por. fotografia mapy *Sarmacji Europejskiej* według Claudii Ptolemea i, *Geographiae Codex Urbinae Graecus*, 82-pars altera (ed. J. Fischer) Lugduni Batavorum — Lipsiae 1932, tabula IX, w pracy H. Łowmiańskiego, op. cit., t. 1, między ss. 168 i 169.

⁵¹ Por. K. Müllenhof, *Deutsche Altertumskunde*, Bd. 2, Berlin 1887, s. 21; K. Tymieniecki, *Ziemia polskie*, ss. 624—626.

⁵² Por. A. Brückner, *Wzory etymologii i krytyki źródłowej*, Slavia, t. 3, Praha 1924-5, ss. 195—196; T. Milewski, *Nazwy z obszaru Polski*, s. 52; Z. Sułowski, *Migracje Słowian na zachód w I tysiącleciu n.e.*, *Roczniki Historyczne*, t. 27, 1961, ss. 23—26; H. Łowmiański, op. cit., t. 2, ss. 51—53.

⁵³ Por. F. Bujak, *Wenedowie na wschodnich wybrzeżach Bałtyku*, Gdańsk 1948, ss. 14—37.

⁵⁴ Por. C. Engel, W. La Baume, op. cit., s. 142 (*Textkarte 24*) oraz objaśnienia na ss. 258—263 do *Atlas-Karte 8*; J. Kmiecicki, *Zagadnienie tzw. kultury gocho-gepidzkiej na Pomorzu Wschodnim w okresie wczesnorzymskim*, Łódź 1962, ss. 43—49.

⁵⁵ Por. M. Rudnicki, *Prasłowiańszczyzna, Lechia, Polska*, t. 2, s. 217.

⁵⁶ Por. Ptolemeusz, op. cit., lib. III, cap. 5, w. 1.

wpadała bezpośrednio do morza (do Zalewu Wiślanego)⁵⁷. Przy ujściu Raduni znajdował się w okresie rzymskim ośrodek osadniczy, odgrywający ważną rolę w handlu dalekosieżnym⁵⁸. Wyjaśnia to nam możliwość przeniknięcia nazwy tej rzeki do dzieła Ptolemeusza. Natomiast nazwę Turontasu można zidentyfikować z nazwą Drwęcy, ponieważ tę ostatnią językoznawcy uważają za przekształconą przez Słowian nazwę zachodnioindoeuropejską, analogiczną do italskiej rzeki Truentus^{59a}. Być może, nie chodzi tu o Drwęcę, duży dopływ Wisły, ale raczej o Drwęcę, dopływ Pasłęki⁵⁹. Dawniej nazwa ta mogła oznaczać całą Pasłękę, ponieważ nowsze nazwy tej rzeki są najprawdopodobniej późniejsze⁶⁰. Przypuszczalnie nazwy obydwu rzek Ptolemeusz przeniósł wraz z nazwą Weltów na wschód w związku z tym, że przy ujściu Wisły umieścił zgodnie z innymi źródłami Wenedów, zabrakło mu tu więc miejsca dla nieznanego z innych źródeł Weltów, o których mógł usłyszeć od jakiegoś kupca rzymskiego, zwiedzającego południowe wybrzeża Bałtyku. Wieść o jednym z takich kupców, który tam dotarł, została przekazana przez Pliniusza⁶¹. Ponadto wydaje się, że Ptolemeusz błędnie i sztucznie ale zgodnie z panującym wówczas schematem umieścił wschodnią granicę Germanii na Wiśle. Według tego schematu Wisła była granicą najpierw Sarmacji (od zachodu) i Scytii (od wschodu), później zaś granicą między Germanią a Sarmacją⁶². Na ustalenie się takiego schematu wpłynął przypuszczalnie fakt, że Wisła była w tym czasie jedyną rzeką tego regionu, znaną pisarzom antycznym, zapewne dzięki pobliskim złożom bursztynu. Natomiast Odra aż do czasów Ptolemeusza była nie znana, a także jej identyfikacja z rzekami tolemejskimi Wiadwą i Swebospotamós jest niepewna⁶³. Wobec tego przebiegająca w pobliżu Odry, jak świadczą dane archeolo-

⁵⁷ Por. wyżej przypis 18 niniejszej pracy. Ponieważ jeszcze w XIII w. jako szczątki dawnego zasięgu Zalewu Wiślanego istniały laguny sięgające pod Gdańsk (por. H. Bertram, *Die phisikalische Geschichte des Weichseldeltas*, w *Das Weichsel-Nogat-Delta*, Danzig 1924, mapa), zapewne więc tysiąc lat wcześniej Zalew obejmował całe Żuławy Gdańskie włącznie z obszarem obecnego ujścia Raduni do Wisły.

⁵⁸ Por. mapa skarbów i monet rzymskich z I—II w.n.e. w pracy W. Łęgi, *Handel między państwem rzymskim a Pomorzem nadwiślańskim*, ss. 52—53 oraz s. 66, ibidem; K. Przewołna, *Kształtowanie się skupisk osadniczych u ujścia Wisły w okresach późnolateńskich i wpływów rzymskich*, *Archeologia Polski*, t. 8, z. 2, 1963, ss. 294—300.

^{59a} Por. T. Milewski, *Nazwy z obszaru Polski*, ss. 65—66.

⁵⁹ *Codex diplomaticus Warmiensis oder Regesten zur Geschichte Ermlands*, hsg. C. P. Woelky, J. M. Saage, Bd. 1, Mainz 1860, nr 42 (1261 r.), 62, 77 itd.

⁶⁰ Nazwa Pasłęki została przeniesiona z nazwy miejscowej (w języku Prusów: Paistlauks = wieś stępników — por. L. Zabrocki, *Nazewnictwo, Warmia i Mazury*, Poznań 1953, ss. 273 i 277). Natomiast pruska nazwa Pasłęki — *Passerga* wzgl. *Passeria* jest wtórna w stosunku do mniejszej Dzierzgoni, dawn. Serge, por. G. Gerullis, *Die altpreussischen Ortsnamen*, Berlin 1922, s. 116.

⁶¹ Plinius, *Naturalis historia*, lib. XXXVII, 45.

⁶² Por. K. Tymieniecki, *Ziemia polskie*, ss. 561—573; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 1, s. 142 i n.

⁶³ Por. B. Biliński, *Drogi świata starożytnego ku zachodnim ziemiom polskim i problem Odry u Ptolemeusza*, *Eos*, r. 41, za 1940—1946, Wrocław 1947, ss. 177—179. Jeżeli zaś Odra znana była pod nazwą Gutalusa (por. L. Niederle, *Starożytności słowiańskie*, t. 1, z. 1, s. 199), to w tym wypadku mielibyśmy dowód pomylenia Odry z Wisłą u Jordanesa (związek nazwy Gutalus z Gotami) por. niżej przyp. 65 niniejszej pracy, co potwierdzałoby wyrażoną niżej tezę o pomyleniu Wisły z graniczną Odrą w źródłach antycznych.

giczne, granicę kulturowo-etniczną⁶⁴ przenoszono na bardziej znaną Wisłę. Zdaje się, że jeszcze Jordanes w VI wieku n.e. mylił obie rzeki. Uznawał on wyraźnie schemat antyczny o granicznym charakterze Wisły, która jego zdaniem dzieliła Scytię od Germanii. Jednocześnie nie znał Odry, a jego Wisła naprzeciwko swojego ujścia ma Skandynawię i wpada do morza trzema ujściami — jak w rzeczywistości Odra⁶⁵. Pomyłka Jordanesa tłumaczyłaby nam jednocześnie, dlaczego jego zdaniem plemiona gockie osiedliły się przy ujściu Wisły, gdzie nie zna ich żadne inne źródło antyczne, gdy w istocie brak na tych terenach archeologicznych śladów ich pobytu, jak i śladów ich dalszej wędrówki na południe⁶⁶. Natomiast inne źródła, współczesne wędrówkom gockim, umieszczają Gotów między Lugiami a Rugiami i Lemowiami, a więc przy bardzo prawdopodobnej lokalizacji Rugiów w pobliżu wyspy Rugii, gdzieś nad dolną Odrą⁶⁷. Związana z tym jest także wiadomość przekazana przez Jordanesa, że Goci zdobyli swoje nowe siedziby na Ulmerugiach (Rugiach Wyspiarskich)⁶⁸. Dlatego wydaje się, że w sporze o trasę wędrówek

⁶⁴ Por. J. Kostrzewski, *Od mezolitu*, ss. 301 (mapka 13), 314 (mapka 14), 337 (mapka 16); R. Wołagiewicz, *Stosunki kulturowe osadnictwa Pomorza Zachodniego u progu naszej ery*, *Munera Archeologica*, Warszawa 1963, ss. 308—311.

⁶⁵ Jordanes, op. cit., cap. 32, s. 136: *Scythia... habet ab occidente Germanos et flumen Vistulae*; cap. 17, s. 133: *haec (Scandza) a fronte posita est Vistulae fluminis, qui Sarmaticis montibus ortus in conspectu Scandzae septentrionali Oceano trisculus inlabitur, Germaniam Scythiamque determinans*; cap. 36, s. 136: *ad litus autem Oceani, ubi tribus faucibus fluenta Vistulae fluminis ebibuntur, Vidivarii resident*.

⁶⁶ Omówienie źródeł i literatury tego zagadnienia daje J. Kmiecinski w cytowanej już pracy: *Zagadnienie tzw. kultury gocko-germańskiej*. Autor w pracy tej stwierdza, że z przypisywanych dotąd plemionom gockim form kulturowych tylko groby ze stelami i kręgami kamiennymi mogą pochodzić ze Skandynawii ale i one występują z typowo słowiańskimi (oksywskim) inwentarzem, co podważa możliwości łączenia ich z Gotami. Groby te ponadto występują tylko na terenach nie zasiedlonych w okresie poprzednim na Pojezierzu Pomorskim, a więc na zachód od dolnej Wisły, a nie jak wynikałoby z Ptolemeusza — na wschód. Rzekomych śladów pobytu Gotów na Pomorzu Gdańskim w danych antropologicznych w istocie nie ma (por. W. Kocka, op. cit., ss. 136—142 i tabl. 72; A. Wierciński, *Zagadnienie pobytu Gotów na ziemiach polskich w świetle danych antropologicznych*, *Przegląd Antropologiczny*, r. 21, z. 2, ss. 892—909). Spośród historyków przeciw pobytowi Gotów nad Wisłą przeciwstawiał się zdecydowanie K. Tymieniecki, *Droga Gotów na południe*, *Archeologia*, t. 3, 1949, wyd. 1952, ss. 112—122 i cały szereg innych prac. Brak także wyraźnych śladów ewentualnej wędrówki plemion gockich znad dolnej Wisły nad Morze Czarne (por. J. Kostrzewski, *Zagadnienie ciągłości zaludnienia*, s. 42; S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, *Annales UMCS, Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne*, vol. 6, 1951, wyd. 1956, s. 128). Wreszcie i pożyczki gockie wzgl. germańskie w językach bałtyjskich i słowiańskich mogą być wynikiem wczesnych kontaktów poprzez Bałtyk lub późniejszych znad Morza Czarnego, czy wreszcie pochodzą od Swebów (por. K. Tymieniecki, *W sprawie migracji germańskich w starożytności*, *Wiek Średni. Medium aevum*, Warszawa 1962, ss. 21—45).

⁶⁷ Tacitus, op. cit., cap. 41; por. K. Tymieniecki, *Ziemia polskie*, ss. 688 i n.

⁶⁸ Jordanes, cap. 26—27, ss. 134—135, podaje, że Goci pod królem Beringem wyruszyli z Goticandzy przez ziemie Ulmerugiów (Rugiów wyspiarskich) i Wandolów do Otium w Scythii. Na tej podstawie niektórzy historycy, ostatnio H. Łowmiański, przyjmując wiślańską trasę wędrówek gockich uważają, że Ulmerugiowie mieszkali nad dolną Wisłą, przytaczając na poparcie tej tezy wzmiankę Ptolemeusza o pobycie Rugiów na terenach na zachód od dolnej

gockich ze Skandynawii nad Morze Czarne bardziej zgodna z rzeczywistością jest koncepcja Kazimierza Tymienieckiego o odrzańsko-ląbsko-dunajskim szlaku tych wędrówek⁶⁹, co nie wyklucza zresztą przemarszów drobniejszych grup gockich innymi trasami⁷⁰.

Na możliwość przesunięcia wielu nazw z zachodu na wschód między innymi z dorzecza Odry do dorzecza Wisły, w związku z przeniesieniem wschodniej granicy Germanii na Wisłę, wskazują liczne w jego dziele dublety nazw wschodniogermańskich: Burguntowie — Frugundionowie, Awarnowie — Awarinowie, osada Wirunum — Wirunowie, domyślnie Rugia — Rugikleowie, umieszczeni na zachód od dolnej Wisły, być może Silingowie — Sulonowie a także nadwiślańscy Finowie, różni od Fennów Tacyty i granica Germanii (*Suebiae finis*) z dzieła Tacyty. Podobnym dubletem może być także w stosunku do tacytowych Gotów między Rugiami i Lemowiami a Lugiami nazwa Gytonów na wschód od Wisły, a na południe od siedzib Wenedów⁷¹. Przepuszczalnie więc Ptolemeusz korzystał tu co najmniej z dwu różnych źródeł, z których jedno nie znało Wisły, znało zaś prawdziwą granicę Germanii. Z tego to źródła Ptolemeusz zacierpnął prawdziwą lokalizację niektórych nazw (np. Burguntowie, Awarnowie, Wirunum, może Silingowie). Drugie zaś źródło pomyliło wschodnie granice Germanii z Wisłą, na skutek tego dokonało przesunięcia wszystkich nazw plemiennych ze wschodnich kresów Germanii na wschód. Wynikiem tego jest znaczne wydłużenie wybrzeży bałtyckich w kierunku równoleżnikowym, tak że według Ptolemeusza najdalszy znany punkt Bałtyku na wschodzie znajduje się na długości geograficznej wschodniej Morza Azowskiego⁷² oraz zawężenie szerokości Europy Wschodniej.

Przyjmując związek nazwy Weltów z Radunią i Drwęcą tym samym należy potwierdzić pogląd tych historyków, którzy lokowali

Wisły. Odnośnie Gotów wiemy, że Jordanes w związku z nimi nie wymienia w ogóle Wisły, a tylko w związku z Gepidami. To nie wyklucza możliwości, że jest to w istocie Odra pomyłona z bardziej znaną Wisłą (por. wyżej przyp. 65 niniejszej pracy). Natomiast Ptolemeusz mógł Rugikleów przenieść wraz ze wschodnią granicą Germanii nad dolną Wisłę z obszarów nadodrzańskich. Za taką interpretacją przemawiają także współrzędne geograficzne z jego pracy, według których miasto Rugion, które zapewne należy połączyć z Rugiami, leży na 42° 30' długości geograficznej wschodniej, ujście Wiadwy, identyfikowanej z Odrą (por. wyżej przyp. 63 niniejszej pracy), na 42° 10' długości wschodniej a ujście Wisły na 45° (por. Ptolemeusz, op. cit. lib. II, cap. 15 i lib. III, cap. 5). Tak więc Rugion leży daleko od ujść Wisły a blisko ujścia Odry. Poza tym sama nazwa Rugii wskazuje na siedziby Rugiów w jej bliższych okolicach.

⁶⁹ Por. wyżej przyp. 15 niniejszej pracy.

⁷⁰ Przenikanie Gotów różnymi szlakami przyjmuje J. Kmiecicki w cytowanej już pracy.

⁷¹ Ptolemeusz, lib. II, cap. 15 i lib. III, cap. 5; Tacitus, op. cit., cap. 46, v. 1. U Ptolemeusza, loc. cit. występują ponadto i inne dublety: góry Askiburgion (od 33° długości, 52° 20' szerokości do 37° dług. i 52° 30' szer. geograficznej) i miasto Askiburgion (27° 30' dług. i 52° 30' szer. geogr.); Budoris — Budorgis — Budorigon, Setidawa, Arsikwa — Arsonion — Arsyetai, Ailwaiones między Rutikleami a Burguntami (rzekomo przy Wiśle) — Helvaones Tacyty (op. cit., cap. 43, w obrębie plemion lugijskich) — domyślnie Havel (Hobola) itd.

⁷² Miejsce przecięcia wybrzeża bałtyckiego z równoleżnikiem Thule (koniec znanego morza) — 62° dług. i 63° szer. geogr., a wybrzeża Morza Azowskiego (Meotydy) ciągną się od 60° do 67° długości wschodniej — por. Ptolemeusz, op. cit., lib. III, cap. 5, w. 1, 4.

ją na Pomorzu Gdańskim, m.in. na podstawie nazw miejscowych (np. Wielatów — dziś Złotów, Wotcz, pow. grudziądzki, Watcz itp.⁷³). Migracja ludności wieleckiej na zachód, na późniejsze siedziby połabskie, jest potwierdzona przez dane archeologiczne. Od około III wieku n.e. zaczyna się stopniowe zasiedlanie ziem położonych na zachód od Odry przez ludność słowiańską⁷⁴. Jednocześnie w tym samym mniej więcej okresie następuje znaczne rozrzedzenie osadnictwa na terenach Pomorza Gdańskiego, zwłaszcza w części położonej na lewym brzegu dolnej Wisły⁷⁵. Identyfikacja Weltów z kulturą oksywską wydaje się więc pewna.

3. AISTOWIE — OSTOWIE

Upewnienie się o słuszności identyfikacji Weltów Ptolemeusza umożliwia dokonanie nowej próby identyfikacji jego Osiów (*Osioi*). Ptolemeusz umieszcza ich na wybrzeżu bałtyckim w górę (a więc na północ) od Weltów. Ponieważ w istocie zgodnie ze współrzędnymi geograficznymi ujść rzek bałtyckich wybrzeże bałtyckie jest zorientowane w kierunku północno-wschodnim, co znalazło wyraz także na mapach⁷⁶, tak więc i jego Osiów należy umieścić na północno-wschodnim pograniczu Weltów, a to zgodnie z przedstawioną lokalizacją tych ostatnich — na terenie Prus. Taką lokalizację Osiów przedstawiano już w literaturze, jednak bez dokładniejszego jej sprecyzowania, łącząc ich nazwę z rzeką Osą. Lokalizowano ich przeważnie na terenie Łotwy⁷⁷, istniały też inne poglądy wykluczające ich z listy nazw, możliwych do prawdopodobnej identyfikacji⁷⁸. Identyfikację Osiów Ptolemeusza utrudnia fakt, że nie występuje ona w żadnych innych źródłach.

Zaskakuje nas natomiast brak w dziele Ptolemeusza wzmianki o Estach (*Aestii*), wymienionych już wcześniej przez Tacyta jako plemię wschodniej części Germanii, mieszkające na południowych wybrzeżach Bałtyku, obfitujących w bursztyn, a więc zapewne na

⁷³ Por. M. Rudnicki, *Prasłowiańszczyzna, Lechia, Polska*, t. 1, ss. 160—161. Od tego samego rdzenia są też urobione liczne nazwy na Pomorzu: Wiel, Wielin, Wolin, Wielim itp. (por. w sprawie rdzenia vel: vol: val W. Taszycki, *Historia i znaczenie nazwy Wawel*, *Onomastica*, r. 1, 1955, ss. 55—59; M. Rudnicki, *Dalsze dane do zasiedzenia Słowian w dorzeczu Wisły i Odry (Pierwiastek vel i jego determinatywy w nazwach wodnych i miejscowych, Slavia Occidentalis*, t. 13, 1933, ss. 304—329; J. Natanson-Leski, *Nazwy plemienne w Polsce*, *Onomastica*, r. 5, z. 9, 1959, ss. 434—437.

⁷⁴ Por. Z. Sułowski, *Migracje Słowian*, ss. 25—40, 49—50.

⁷⁵ Por. W. Antoniewicz, *Zagadnienie Gotów i Gepidów na ziemiach polskich w okresie rzymskim*, Przegląd Zachodni, r. 7, 1951, nr 5—6, mapy 4 i 5 na ss. 48 i 53. Tłumaczono to dawniej odejściem Gotów z Pomorza lewobrzeżnego, gdy na prawobrzeżnym mieli jeszcze pozostać Gepidzi. Ponieważ jednak Goci i Gepidzi zjawili się nad Dunajem równocześnie (por. H. Łowmiański, *Antowie nad Dnieprem i Rosją*, w *Wiekii Średniej. Medium aevum*, Warszawa 1962, ss. 47 i n.), a jednocześnie pobyt Gotów i Gepidów nad dolną Wisłą jest niepewny, łatwiej rozrzedzone osadnictwo w zachodniej części Pomorza Gdańskiego można przypisać plemionom wieleckim.

⁷⁶ Por. np. mapa cytowana w przyp. 50 niniejszej pracy.

⁷⁷ Por. np. K. Tymieniecki, *Ziemie polskie*, s. 627, który zresztą lokalizował Osiów raczej na Łotwie, podobnie K. Müllenhof, op. cit., s. 21 i n.; K. Bujak, *Wenedowie na wschodnich wybrzeżach Bałtyku*, ss. 12—13.

⁷⁸ Por. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 2, s. 36, tenże: *Zagadnienie słowiańskich i bałtyjskich nazw plemiennych*, s. 41.

wybrzeżu pruskim⁷⁹. Wiadomość ta znajduje potwierdzenie w liście króla Ostrogotów Teodoryka do tychże Estów (Hestów) z VI wieku n.e.⁸⁰. Jordanes także w VI wieku wymienia Estów (*Aesti*) jako lud zajmujący „najdłuższe wybrzeże Oceanu” w bezpośrednim sąsiedztwie Widiwariów, czyli, jak stwierdziliśmy już wyżej, Wene-
tów⁸¹. Na południowych wybrzeżach Bałtyku lokalizuje ich (jako lud *Aisti*) również biograf Karola Wielkiego Einhard (IX wiek)⁸², dokładniej zaś ich zasięg zachodni aż do ujścia Wisły wyznacza nam relacja Wulfstana, zawarta w anglosaskim przekładzie chorografii Orozjusza⁸³. Dane te świadczą, że chociaż następnie nazwa Estów oznaczała wyłącznie fińską ludność dzisiejszej Estonii (ale tylko w źródłach zachodnich)⁸⁴, co najmniej do końca IX wieku w ówczesnej historiografii zachodnioeuropejskiej odnosiła się do ludności późniejszych Prus. Być może, we wczesnym średniowieczu obejmowała ona ogół ludów na południowym wybrzeżu Bałtyku od Prus po Finlandię⁸⁵. Ze względu na silniejsze kontakty mieszkańców Europy Zachodniej z najbliższymi z tych krain Prusami, można przypuszczać, że pierwotnie wiązała się ona raczej z Prusami, niż z dalszymi krajami nadbałtyckimi. Bliskie kontakty z terenem Prus są w okresie starożytnym poświadczane przez handel bursztynem, a we wczesnym średniowieczu przez kontakty fryzyjsko-pruskie⁸⁶. Sama nazwa Estów (pierwotnie *Aistów*) jest zapewne bałtyjska, w każdym zaś razie indoeuropejska a nie fińska⁸⁷. Ciekawe, że dwie inne znane w starożytności nazwy etniczne, urobione od tego samego rdzenia *est* występują na zachodzie Europy w sąsiedztwie z „weneckimi” nazwami etnicznymi (*Estiones-Vindelici*, *Esturri-Veneni*), podobnie jak omawiana tu nazwa obok nazwy Wene-
tów nadbałtyckich⁸⁸. Może więc i te nazwy „estyjskie” należą do nazw zachodnioindoeuropej-

⁷⁹ Tacitus, op. cit., cap. 45: *dextro Suebici maris litore Aestiorum gentes adluuntur... mare scrutantur ac soli omnium succinum, quod ipsi glaesum vocant, inter vada atque in ipso litore legunt...*

⁸⁰ *Hesti Theodericus Rex, Cassiodori variae* V, 2, MGH, Auctores Antiqui, t. 12, 1894, s. 143. Hesti są tam wymienieni jako *in Oceani litoribus constituti*.

⁸¹ Jordanes, op. cit., cap. 36, s. 136: *post quos Aestos qui longissimam ripam Oceani Germanici insident idem ipse (Hermananicus) prudentia et virtute subegit...*

⁸² Einhardi Vita Karoli Magni, cap. 12: *Ad litus australe Sclavi et Aisti et aliae diversae incolunt nationes...* (por. *Ausgewählte Quellen zur deutschen Geschichte*, Bd. 5, Quellen zur Karolingischen Reichsgeschichte, Bd. 1, s. 180).

⁸³ *Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny*, wyd. G. Labuda, Warszawa 1961, s. 69: *Seo Wisle i swyrdhe mycel ea ond hio tolihd Witland ond Weonodland; ond thaet Witland belimpedh to Estum itd.*, por. polskie tłumaczenie, ibidem, s. 85.

⁸⁴ Por. E. V. Saks, *Aestii. An analysis of an ancient European civilisation. Studies in the ur-European history*, Part 1, Montreal Heidelberg 1960, ss. 31—34.

⁸⁵ Por. V. Kiparsky, op. cit., ss. 53—54.

⁸⁶ Por. J. Żak, *Studia nad kontaktami handlowymi społeczeństw zachodniosłowiańskich ze skandynawskimi od VI do VIII w.n.e.*, Wrocław 1962, Biblioteka Archeologiczna, t. 15, ss. 252, 261.

⁸⁷ Dawniej nazwę tę wywodzono z języków germańskich, ostatnio A. Gaters, *Indogermanische Suffikse der Composition und Derivativbildung*, Zeitschrift für vergleichende Sprachforschung, t. 72, 1954—1955, ss. 53—54, wywodzi ją od bałtyjskiego pierwiastka (*au'e* — woda, rzeka i sufiksu *-ist* (por. G. Labuda, *Źródła, sagi i legendy do najdawniejszych dziejów Polski*, Warszawa 1960, ss. 56—58), który przyjmuje hipotezę Gatersa.

⁸⁸ Por. Pauly-Wissowa, *Realencyclopädie der klassischen Altertumswissenschaft*, Stuttgart, t. 5, 1905, s. 693.

skich względnie prądoeuropejskich. Rozszerzenie nazwy Estów na ludność fińską basenu bałtyckiego, o ile nie zostało dokonane mechanicznie przez opinię wczesnośredniowiecznego Zachodu, czemu zdaje się przeczyć występowanie nazw „estyjskich” w Estonii, Finlandii i Szwecji⁸⁹ może być związane także z ekspansją indoeuropejskiej ludności kultury toporów bojowych, która oprócz terenów, zajmowanych później przez północne grupy ludności indoeuropejskiej, rozszerzyła się także na obszary wschodniobałtyckie⁹⁰. Oczywiście leży to już wyłącznie w sferze przypuszczeń, natomiast związek nazwy Estów z terenem wybrzeży pruskich wydaje się uzasadniony. Za bliższą identyfikacją Aistów-Estów z ludnością zachodniobałtycką świadczy bałtyjska nazwa Zalewu Wiślanego (*Aistmares*) — Morze Aistów, pod którą to nazwą (*Estmere*) jest on znany także w relacji Wulfstana oraz nazwa rzeki Aisty w dorzeczu Szeszupy⁹¹.

W przekładzie anglosaskim Chorografii Orozjusza nazwa Estów występuje w nieco odmiennej formie (Ostowie)⁹². Forma ta byłaby bardzo bliska omawianej wyżej nazwie Osiów przy przyjęciu drobnej poprawki paleograficznej greckiego *i* na greckie *t*, tak że nazwa ta brzmiałaby po poprawce *Ostoi*. Co prawda przeróbkę nazwy Estów na Ostów wiąże się z właściwościami dialektycznymi wczesnośredniowiecznych ludów germańskich⁹³, jednak możliwości podobnych zmian tej nazwy nie są wykluczone i dla wcześniejszych okresów⁹⁴. Być może z Estami-Ostami wiąże się także nazwa Ostiatów z relacji Pyteasa z Marsylii, zachowanej u Strabona⁹⁵. Pyteas z Marsylii był kupcem greckim, który w 2 połowie III wieku p.n.e. odbył dwie podróże na morza północnoeuropejskie. W jednej z nich prawdopodobnie dotarł także do wybrzeży bałtyckich⁹⁶. Z tej zapewne podróży przywiózł też znajomość nazwy wyspy, obfitującej w bursztyń — Balcji⁹⁷. Nazwa ta, podobnie jak nazwa Bałtyku, może pocho-

⁸⁹ Por. E. V. Saks, op. cit., s. 33.

⁹⁰ Por. A. Ja. Brjusow, *Ob ekspansii „kul'tur s bojevymi toporami” w kon'cie III tysiacziletija do n.e.*, Sowietskaja Archiologia, 1961, z. 3, ss. 14—33.

⁹¹ Por. G. Labuda, *Zródła, sagi i legendy*, s. 68; J. Senkus, *Šešupes ir Jiesios intakai*, Lietuviu Kalbotyros Klausimai, t. 6, Vilnius 1963, s. 220. Ponadto w Kurlandii (dziś. Kurzeme) spotykamy w XIII w. nazwę okolicy Esestua („Zazalewie”), por. D. Stichtenoth, *Abalus und die Nerthusinsel*, Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur, Bd. 86, Wiesbaden 1955, H. 3, ss. 173—174). Łączy on też z tymi nazwami łacińskie *aestuarium* — zalew leżący na brzegu Oceanu, czasami zamknięty przez Mierzeję, op. cit. s. 161. Uważa on, że Aistowie byli ludem mieszkającym nad Zalewem. Etymologia ta nieuzupełnia precyzyjnie etymologii A. Gatersa, wydaje się natomiast, że ją uzupełnia.

⁹² *Zródła skandynawskie i anglosaskie*, s. 66 (por. G. Labuda, *Zródła, sagi i legendy*, ss. 51—71).

⁹³ Por. G. Labuda, *Zródła, sagi i legendy*, ss. 56—58.

⁹⁴ Na takie możliwości wskazuje częste w językach indoeuropejskich przejście *au* w *o*. Zbliżoną formę być może reprezentuje łac. *ostium* — ujście, cieśnina.

⁹⁵ Strabo, I, 4, wyd. H. L. Jones, *The Geography of Strabo*, London 1954, por. też E. V. Saks, op. cit., s. 32.

⁹⁶ R. Knapowski, *Zagadnienie chronologii i zasięgu podróży odkrywcy Piteasa z Marsylii*, Poznań 1958, ss. 19 i n.

⁹⁷ Por. Plinius, *Naturalis historia*, lib. IV, cap. 13; R. Knapowski, ibidem; D. Stichtenoth, op. cit., s. 161 łączy Balcję (= Abalus) z ujściem Odry, jednak wiąże z tym zasięg Aistów aż na lewy brzeg Odry. Bardziej słuszna wydaje się lokalizacja Balcji na terenie Prus, zamieszkanym w rzeczy-

dział od wspólnego językiem baltijskim, lechickim i illiryjskim rdzenia *balt*, w takim wypadku zaś jest prawdopodobna bardzo stara metryka tej nazwy, sięgająca okresu „weneckiego”⁹⁸. Wyspę Balcję najłatwiej możnaby zidentyfikować z Półwyspem Sambijskim — tłumaczyłoby to nam cel wyprawy Pyteasa (do źródeł bursztynu), a tym samym uprawdopodobniało poznanie i nazwy mieszkańców Sambii.

Zgodnie z danymi archeologicznymi na terenie północno-zachodniej części późniejszych Prus istniała grupa kulturowo-etniczna, sąsiadująca bezpośrednio z grupą oksywską kultury grobów jamowych (z Weltami), pokrewna grupie zachodniomazurskiej i wschodniomazurskiej, wyróżnianym jako kulturowe odpowiedniki Galindów i Sudinów⁹⁹. Grupę tę zgodnie z dotychczasowymi naszymi wywodami należy przypisać Aistom-Estom-Ostom, przodkom późniejszych plemion zachodniopruskich. Taką identyfikację potwierdza ciągłość zaludnienia i rozwoju kulturowego grupy zachodnio-pruskiej (sambijsko-natangijskiej) aż do okresu wczesnośredniowiecznego włącznie¹⁰⁰. Zmianę nazwy można na pewno łączyć z dokonującym się w okresie wczesnośredniowiecznym procesem feudalizacji, względnie jeszcze wcześniej z procesem przejścia od organizacji rodowej do terytorialnej, który datuje się obecnie na okres wędrówek ludów¹⁰¹. W źródłach na oznaczenie Prus aż do IX wieku występuje nazwa kraju Estów (Einhard, Alfred), a jednocześnie już w tym czasie spotykamy po raz pierwszy nazwę Prusów (Geograf Bawarski, później relacja Ibrahima ibn Jakuba)¹⁰². Nie jest wykluczone, że przez pewien okres obie nazwy występowały razem, zwłaszcza mogły być używane przez sąsiadów — podobnie jak w wypadku zastąpienia starszej nazwy Wioletów przez nazwę Luciców od X wieku począwszy¹⁰³. Możliwe, że początki używania nazwy Prusów odnoszą się już

wiśtości przez Aistów, najprawdopodobniej na wysuniętym w morze Półwyspie Sambijskim.

⁹⁸ Por. H. L u d a t, *Ostsee und Mare Balticum*, Zeitschrift der Gesellschaft für Schleswig-Holsteinische Geschichte, Bd. 76, ss. 1—23; M. R u d n i c k i, *Prastowiańszczyzna, Lechia, Polska*, t. 1, ss. 230—234; M. M. M a l e w a n y j, *Iz istorii illiryjskich plemien w dorimskuju epochu*, Wiestnik Driewniej Istorii, 1963, nr 4, cc. 156.

⁹⁹ Por. C. E n g e l, W. L a B a u m e, op. cit., ss. 151 i passim; F. D. G u r i e w i c z, *Iz istorii jugo-wostocznoj Pribaltiki w I tysiaczletii n.e. (po materijalam Kaliningradskoj oblasti)*, Materiały i issledowanija po archeologii SSSR, nr 76. Moskwa 1960, ss. 407—413.

¹⁰⁰ Por. C. E n g e l, W. L a B a u m e, op. cit., ss. 131—219.

¹⁰¹ Por. H. A. M o o r a, *Wozniknowienije klassowego obszczestwa w Pribaltikie*, *Sowietskaja Archiologija*, t. 17, 1953, ss. 109—111; J. O k u l i c z, *Cmentarzysko z okresu rzymskiego odkryte w miejscowości Bogaczewo, na przystolku Kula, pow. Giżycko*, *Rocznik Olsztyński* t. 1, 1958, ss. 108—109; F. D. G u r i e w i c z, op. cit., s. 380 i n.; J. J a s k a n i s, *Z problematyki dotychczasowych badań archeologicznych nad Jaćwieżą w I tysiącleciu n. ery na obszarze górnego dorzecza Czarnej Hańczy*, *Acta Baltico-Slavica*, t. 1, 1964, ss. 52—62.

¹⁰² Geograf B a w a r s k i, por. przyp. 1; Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów stowiańskich w przekazie al-Bekriego, wyd. T. K o w a l s k i, *Monumenta Poloniae Historica*, Nova Seria, t. 1, Kraków 1946, s. 50.

¹⁰³ Por. W. P a t z e, *Beobachtungen zu Entstehung und Wesen des Lutizenbundes*, *Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschland*, Tübingen, Bd. 7, 1958, ss. 8 i n.; W. B r ü s k e, *Untersuchungen zur Geschichte des Lutizenbundes. Deutsch-wendische Beziehungen des 10—12 Jahrhunderts*, *Mitteldeutsche Forschungen*, Bd. 3, Münster 1955, ss. 1—14.

do okresu wędrówek ludów, wskazują na to nazwy Prützke w Brandenburgii i Pruszcz na Pomorzu Gdańskim, dotyczące tych miejscowości, w których odkryto zabytki pruskie z okresu wędrówek ludów¹⁰⁴. O udziale ludności pruskiej w wędrówkach Słowian pomorskich na zachód, świadczą też kilka innych nazw, a wśród nich Aiestuom, może związana z dawną nazwą Aistów, czy Jazwiny (Jaćwīgi)¹⁰⁵. Jednocześnie zresztą ludność pruska opanowała także i pograniczne słowiańskie ośrodki osadnicze w okolicach Elbląga i Olsztyna¹⁰⁶. Bliższa analiza nazwy Prus i średniowiecznych nazw terytoriów plemiennych na terenie między Wisłą a Niemnem wykracza poza cel niniejszej pracy.

4. NAZWY SĄSIADÓW STAROŻYTNYCH PRUS

Powyższą lokalizację Osiów (a raczej Ostów) Ptolemeusza potwierdza identyfikacja innych nazw etnicznych z terenów położonych na południe od Morza Bałtyckiego. Poza Osiami Ptolemeusz umieścił Karbonów, mieszkających rzekomo na najdalszej północy, a na wschód od nich Kareotów i Salów. Nazwy Karbonów i Kareotów są zapewne dubletami tej samej nazwy, a umieszczona jeszcze w innej części Sarmacji nazwa Karionów jest tripleksem do poprzednich, jak słusznie stwierdził Henryk Łowmiański¹⁰⁷. Niestosownie jednak, naszym zdaniem, wszystkie te trzy nazwy ten ostatni odrzuca, jako nie dające się zidentyfikować. Mniej surowy jest w odniesieniu do nich Tymieniecki, który wiąże te nazwy z Karelami¹⁰⁸. Jeszcze inni nazwę Karbonów łączą z Krywiczami¹⁰⁹. Wszystkie trzy nazwy kryją w sobie rdzeń „kar” i są bliskie nazwie średniowiecznego plemienia Kurów (Kors. *Powieści wriemiennych liet*)¹¹⁰. Plemię to zamieszkiwało tereny na zachodnim wybrzeżu Łotwy oraz wybrzeża Zalewu Kurońskiego, a zasięg ten jest potwierdzony przez istniejącą już od okresu późnolateńskiego niemieńską grupę archeologiczną¹¹¹. Kultura ta wykazuje cechy przejściowe między kulturą ludności Prus a kulturą wschodniobałtyjską¹¹². Podobne właściwości znajdu-

¹⁰⁴ Por. E. Petersen, *Der ostelbische Raum als germanisches Kraftfeld im Lichte der Bodenfunde des 6—8 Jahrhunderts*, Leipzig 1949, ss. 35—36, 51—52, 106—108, 114—115; J. Herrmann, *Das slavische Brandgräberfeld von Prützke, Kr. Eberswalde, Ausgrabungen und Funde*, t. 3, 1958, s. 110.

¹⁰⁵ Por. D. Stichtenoth, op. cit., s. 170.

¹⁰⁶ Por. C. Engel, W. La Baume, op. cit., ss. 167—168, 176—179, 181 oraz *Textkarten* 24, 27, 29, 30 na ss. 142, 174, 178, 180; E. Sturms, *Zur etnischen Deutung der „masur-germanischen” Kultur*, *Archaeologia Geographica*, 1950, ss. 20—22.

¹⁰⁷ H. Łowmiański, *Zagadnienie słowiańskich i bałtyjskich nazw plemiennych*, s. 42.

¹⁰⁸ Por. K. Tymieniecki, *Ziemia polskie*, s. 627.

¹⁰⁹ P. J. Szafarzyk, *Słowiańskie starożytności*, t. 1, Poznań 1842, s. 297, cyt. za H. Łowmiańskim, *Początki Polski*, t. 2, s. 37.

¹¹⁰ *Powieści wriemiennych liet*, ss. 10, 13.

¹¹¹ Por. C. Engel, W. La Baume, op. cit., ss. 149—151; K. Jażdżewski, J. Czekański, *Baltowie*, *Słownik Starożytności słowiańskich*, t. 1, cz. 1, Wrocław 1961, ss. 73—77, zwłaszcza mapki.

¹¹² Por. C. Engel, W. La Baume, op. cit., s. 149; H. A. Moora, *O driewniej territorii*, s. 26; P. Tarasenko, *Grodziska w łuku środkowego Niemna na Litwie*, *Rocznik Olsztyński*, t. II, 1959, s. 223.

jemy w danych językowych, ponieważ język Kurów jest przejściowy między łotewskim, żmudzkiem i w niektórych wypadkach w ogóle litewskim, a więc językami wschodniobałtyjskimi, a językiem Prusów¹¹³. Stwierdzenie odrębności kulturowej Kurów już w okresie rzymskim oraz bezpośrednie ich sąsiedztwo z Aistami (Ostami) pozwalają przyjąć za uzasadnioną identyfikację omawianych nazw Ptolemeusza z tym właśnie ludem.

Natomiast mieszkalący obok Kareotów Salowie oznaczają również bałtyjskich Selów, a możliwość znajomości tej nazwy jest potwierdzona przez „ujście rzeki seliańskiej” w *Tabula Peutingeriana*¹¹⁴. Identyfikacja ta znajduje także potwierdzenie w danych archeologicznych¹¹⁵.

Na południe od Kareotów i Salów umieścił Ptolemeusz Gelonów, Hippopodów i Melanchlenów, a jeszcze dalej Agatyrów. Są to nazwy przejęte z wcześniejszego o sześć stuleci dzieła Herodota, lokowane przez tego ostatniego na pograniczu scytyjskim, w czasach późniejszych całkowicie nieaktualne, a przez Ptolemeusza umieszczone w nie znanej mu części Europy wschodniej¹¹⁶. Nie jest zresztą całkowicie wykluczone, że asumpt do umieszczenia tych nazw w bezpośrednim sąsiedztwie Salów dała mu nazwa Gelonów, którą ewentualnie mógł zidentyfikować z nazwami typu Letygoła czy Galindia. Nazwy Aorsów i Pagiryotów umieszczanych w sąsiedztwie Agatyrów oraz Sawarów i Borusków, których niektórzy identyfikują z Siewierzanami i Rusią¹¹⁷, należy lokalizować w sąsiedztwie stepów czarnomorskich, ponieważ Ptolemeusz za nimi wylicza już plemiona *sensu stricto* sarmackie, nie będziemy się więc nimi tu zajmowali.

Natomiast interesują nas jeszcze południowi sąsiedzi Prus. Szereg nazw „nadwiślańskich” w związku z powyżej podniesionym przypuszczeniem o przeniesieniu pogranicznych nazw germańskich w dorzecze Wisły spowodowanym błędnym zidentyfikowaniem wschodniej granicy Germanii z Wisłą, należy zapewne zlokalizować nad Odrą, w Sudetach i Karpatach Zachodnich¹¹⁸. W takim razie Iguillonów należy, zgodnie z przypuszczeniem Tymienieckiego, lokalizować nad średnią Wisłą i zaliczyć ich do plemion słowiańskich¹¹⁹, a Koistoboków i Transmontanów, czy może poprawnie Koistoboków

¹¹³ Por. J. Otrębski, *Gramatyka języka litewskiego*, t. 1, Warszawa 1958, s. 40.

¹¹⁴ *Tabula Peutingeriana*, sektor VIII 4, por. fotografia w pracy H. Łowmiańskiego, *Początki Polski*, t. 1, między ss. 176 i 177.

¹¹⁵ Por. K. Ja. Ancitis, A. Ja. Janson, *Niekłotyryje woprosy etniczieskoj istorii drieniw Sietow*, Sowietskaja Etnografija, Moskwa 1962, nr 6, ss. 92 i n.

¹¹⁶ Por. H. Łowmiański, op. cit., t. 2, ss. 32–34.

¹¹⁷ Por. H. Łowmiański, op. cit., t. 2, s. 28, który przytacza pogląd A. D. Udałcowa, *Plemiona Jewropiejskoj Sarmatii II w.n.e.*, Sowietskaja Etnografija, 1946, nr 2, ss. 43, 48–50.

¹¹⁸ Ptolemeusz, lib. III, cap. 5, w. 8 stwierdza (tłumaczenie M. Plezi, *Greckie i łacińskie źródła*, s. 42): „Z mniejszych zaś ludów siedzą w Sarmacji Gytcnowie koło rzeki Wistula, poniżej Wenedów, następnie Finnowie, następnie Frugndionowie, następnie Awarinowie koło źródła rzeki Wistula, niżej od nich Ombronowie, następnie Anartofraktowie, następnie Burgionowie, następnie Arsietowie, następnie Sabokowie, następnie Plengitowie i Biessowie koło góry Karpates”. Większość tych nazw to, jak już stwierdziliśmy, dublety nazw plemion germańskich z dorzecza Odry.

¹¹⁹ Ptolemeusz umieszcza ich na południe od Galindów i Sudinów, lib. III, cap. 5, w. 9, por. K. Tymieniecki, *Ziemia polskie*, ss. 621–622.

transmontańskich (zakarpaccich), nazwanych tak w przeciwieństwie do Koistoboków dackich, sięgających po Góry Peukińskie (Karpaty), bezpośrednio na północ od Karpat¹²⁰.

Wreszcie w jednym szeregu z Galindami i Sudinami Ptolemeusz umieścił Stawanów, mieszkających aż do Alanów na stepach czarnomorskich. Już dawniej uważano ich niekiedy za plemię słowiańskie¹²¹ lub bałtyjskie¹²², jednak Łowmiański doszedł do jedyne go słusznego wniosku, że jest to zniekształcona nazwa samych Słowian (Stlawanowie), której dublet odkrył w Sarmacji Azjatyckiej w formie *Suobenoī*¹²³. Przesunięcie tak daleko na wschód nazwy Słowian (Suobenów) można wytłumaczyć omówioną już wyżej tendencją Ptolemeusza do wydłużenia obszarów wschodnioeuropejskich od strony północnej przy jednoczesnym zachowaniu właściwych proporcji od strony lepiej znanego Morza Czarnego. Za identyfikacją Stawanów ze Słowianami świadczy też ich zasięg od siedzib Sudinów (we wschodniej części Mazur) po stepy czarnomorskie. Nazwa Słowian pierwotnie mogła obejmować tylko część plemion słowiańskich. Wskazuje na to przekaz Jordanesa, który wyróżnia jako części Słowian (Wenetów w szerszym znaczeniu): Wenetów *sensu stricto*, Antów i Sklawenów, lokalizując tych ostatnich między Wisłą a Dniestrem. Stąd mogły wywodzić się także znane później plemiona i grupy Słowian, noszące nazwy Słowian nowogrodzkich w północnej Rusi, Słowenów w Jugosławii i Słowaków bezpośrednio na południe od Karpat. Słowenowie i Słowacy dowodnie przybyli z północy i są potomkami grupy plemion słowiańskich, określanej nazwą Sklawenów, ponieważ wędrowka Sklawenów na południe jest wyraźnie potwierdzona przez źródła¹²⁴. Podobnie Słowianie nowogrodzcy musieli przybyć z terenów przypisywanych jordanesowemu Sklawenom, ponieważ tereny zamieszkałe przez nich w średniowieczu były mniej więcej do połowy I tysiąclecia n.e. siedzibami plemion bałtyjskich¹²⁵, jednocześnie zaś związki tych Słowian z południem (z Rusią) są wyraźne¹²⁶. Być może więc Stawanom-Słowianom Ptolemeusza można przypisać kulturę zarubiniecką z ostatnich wieków przed naszą erą i pierwszych wieków naszej ery, której zasięg od Podlasia na zachodzie po lasostepy Ukrainy na wschodzie jest zgodny z zasięgiem „Stawanów” od Sudinów do Alanów.

¹²⁰ Por. O. W. Kudriawcew, *Issledowanija po istorii balkano-dunajskich oblastiej w pieriod rimskoj impierii i stat'i po szczim problemam drevniej istorii*, Moskwa 1957, ss. 18—73.

¹²¹ P. J. Szafarzyk, op. cit., t. 1, ss. 293 i n., 305 i n.; t. 2, s. 47, cytując za H. Łowmiańskim, *Początki Polski*, t. 1, s. 175 i n., gdzie omówiona odnośna literatura.

¹²² Por. K. Tymieniecki, *Ziemia polskie*, ss. 618—620.

¹²³ Por. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 1, ss. 174—180; tenże, *Zagadnienie słowiańskich i bałtyjskich nazw plemiennych*, ss. 45—47.

¹²⁴ Zagadnienia migracji „Sklawenów” na południe nad Dunaj i na Bałkany omawia dokładnie H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 2, ss. 16—17, 112—113, 252—269, 387—419.

¹²⁵ V. V. Siedow, *Sliedy wostocznobaltijskogo pogribeal'nogo obrjada w kurganach drevniej Rusi*, *Sowieckaja Archiologia*, 1961, nr 2, ss. 103—121.

¹²⁶ Pcr. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 2, ss. 89—91. Pewne elementy składowe późniejszych plemion północnoruskich mogły zresztą przybyć z zachodu (por. wyżej przyp. 48 niniejszej pracy).

Z dokonanej powyżej weryfikacji nazw plemiennych Ptolemeusza z terenu Prus i ziem sąsiednich wynikają dwa wnioski:

1. Okazuje się, że prawie we wszystkich nazwach etnicznych z nadbałtyckiej części Sarmacji europejskiej można odszukać nazwy istniejących w rzeczywistości plemion bałtyjskich i słowiańskich, których wytworem były archeologiczne grupy kulturowe o mniej lub bardziej wyraźnie zaznaczonych odrębnościach form kulturowych. Także sąsiedztwo ludów znanych z dzieła Ptolemeusza znajduje potwierdzenie w danych archeologicznych i w późniejszych danych źródłowych. Wynika stąd, że wiadomości o krajach nadbałtyckich są w dziele Ptolemeusza cennym uzupełnieniem bardzo ubogich przedtem wiadomości Greków i Rzymian z okresu poprzedzającego. To wzbogacenie znajomości Prus i obszarów sąsiednich właśnie w dziele Ptolemeusza w II wieku n.e. jest wynikiem nasilenia kontaktów handlowych bałtycko-rzymskich w tym wieku. Podobnie pierwsze wiadomości greckie o Wenetach, mieszkających nad Eridanosem są związane z handlem etrusyjskim, a następne wiadomości o Wenetach i Aistach w dziełach greckich i rzymskich z I wieku n.e. — z początkami ponownego nasilenia handlu bursztynowego, które doszło do zenitu w czasach Ptolemeusza. Wisła, jedna z najwcześniej poznanych rzek bałtyckich, została schematycznie uznana za granicę etniczną, a błędność takiego schematu spowodowała cały szereg nieporozumień, które w niniejszej pracy usiłowałem wyjaśnić. Jednocześnie koncepcja ta pozwala spojrzeć głębiej na warsztat badawczy samego Ptolemeusza. O ile informacje wykorzystane przez Ptolemeusza są zgodne z rzeczywistością, o tyle jego warsztat jest dość prymitywny. Ptolemeusz wykorzystuje różne źródła pochodzące z różnych epok, nie dostrzegając sprzeczności zachodzących pomiędzy nimi, usiłując starsze dane uzupełnić przez najnowsze wiadomości. W odniesieniu do nazw nadbałtyckich największym błędem merytorycznym Ptolemeusza jest przyjęcie błędnego schematu o granicznym charakterze Wisły, który w świetle danych archeologicznych można dziś z dużym prawdopodobieństwem odrzucić.

2. Dane Ptolemeusza po odrzuceniu błędów wynikających z braków jego warsztatu badawczego, uzupełnione przez dane innych pisarzy cesarstwa rzymskiego (jak Pliniusz, Tacyt, Strabo, *Tabula Peutingeriana*) czy przez źródła późniejsze (Jordanes, Einhard) pozwalają nam łącznie ze źródłami archeologicznymi zbadać stosunki etniczne na terenie Prus i niektórych obszarów sąsiednich. Dawna jedność etniczna ziem nadbałtyckich od Łotwy do Pomorza włącznie, odzwierciedlająca się występowaniem wspólnej nazwy Wenetów (może obok nazwy Aistów) oraz w analogicznym rozwoju kulturowym (pierwotny zasięg kultury wschodniobałtyckiej na Pomorze, objęcie wszystkich terenów w jej zasięgu przez wpływy czy nawet na zachodzie ekspansję kultury łużyckiej), a także w pokrewieństwie językowym ludności zachodniobałtyjskiej z ludnością prasłowiańską uległa we wczesnej epoce żelaza od około połowy I tysiąclecia p.n.e. rozluźnieniu. Wyraża się ono wejściem mieszkańców Pomorza i zachodniej części późniejszych Prus po Pasłękę i Łynę w skład etnicznej wspólnoty prasłowiańskiej, a mieszkańców większej, pozostałej części Prus, Litwy i Łotwy w skład etnicznej

wspólnoty bałtyckiej, przy czym ludność Prus stanowiła nadal ogniwo przejściowe między obydwoma wspólnotami tzw. grupę zachodnio-bałtyjską. W okresie rzymskim zaczęły wyodrębniać się drobniejsze grupy kulturowe — zapewne odpowiedniki plemion. Dzięki badaniom archeologicznym i przekazom źródłowym, przede wszystkim Ptolemeusza, na omawianych w niniejszej pracy terenach można wyróżnić ze znaczną dokładnością następujące plemiona nadbałtyckie: słowiańskich Weltów, sięgających na wschód mniej więcej po Pastękę (może Turuntas Ptolemeusza) oraz zachodniobałtyjskich Aistów-Ostów na terenie Sambii i przyległych ziem pruskich, Galindów na terenie zachodnich Mazur oraz Sudinów (Sudów) we wschodniej części Mazur. Wszystkie te plemiona przynajmniej częściowo miały więc siedziby w obrębie dzisiejszego województwa olsztyńskiego. Dalej na wschód można wyróżnić jeszcze Kurów i Selów.

Tak oto mimo pesymistycznych ocen o informacjach Ptolemeusza, one to właśnie pozwalają cofnąć dzieje ludów bałtyjskich wstecz o kilka wieków oraz stwierdzić pradawne sąsiedztwo prusko-słowiańskie.